Wydanie ABC

Numer nie jest antedatowany

Redakcja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 262-42, 262-43 tel. nocny zam. 200-75
Administracja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 274-44
Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego l. 3 tel. 240-42
P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Przesyłka opłacona gotówką
CENA 10 gr.
Prenumerata: Z dostawą . . 2·75

Rok III. | Lwów, środa 6 października 1937 r. | Nr. 275

Wielka konferencja polityczna u P. Prezydenta R. P.

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i Wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach Rządu.

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś delegację Ziemi Wileńskiej w osobach wojewody wileńskiego L. Bociańskiego, kuratora Okręgu Szkolnego M. B. Godeckiego, członka Wydziału wojewódzkiego Z. Ryszczyca i A. Balcewicza, wójta gminy niemenczyńskiej. Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta R.P. na uroczystość poświęcenia 100 szkół imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Komisja arbitrażowa ministerstwa zlikwidowała zatarg w przemyśle hutniczym

Sosnowiec, 5. 10. (Tel. wł.) Powołana przez Ministerstwo Opieki Społecznej specjalna komisja arbitrażowa dla rozstrzygnięcia zatargu zarobkowego w hutnictwie Zagłębia Dąbrowskiego, oraz Zawiercia i Częstochowy, ukończyła swe prace, wydając następujące orzeczenie:

Gwarantowane stawki dniówkowe ustalone zostały od 3—7.50 zł. Pracownicy, otrzymujący płace dniówkowe, uzyskują podwyżkę w wysokości 6 procent. Do płac dla tej kategorii pracowników dochodzą świadczenia w postaci 5 centnarów węgla dla żonatych i 2 i pół centnarów dla kawalerów miesięcznie.

W zakładach, które węgla nie wydają w naturze, płace dniówkowe ulegają zwyżce o 40 groszy dla żonatych i 20 groszy dla kawalerów dziennie. Robotnicy, pracujący na akord, których zarobki przewyższają gwarantowane stawki dniówkowe, otrzymują podwyżkę stawek akordowych, w zakładach wydających deputat węglowy w naturze 3 procent, zaś w zakładach, które nie wydają tego deputatu 5 procent. Dla Zawiercia wymienione stawki ulegają zmniejszeniu o 7 procent.

Orzeczenie obowiązuje od dnia 1 sierpnia 1937 r. do dnia 30 czerwca 1938 r. i w razie niewypowiedzenia na jeden miesiąc przed tym terminem obowiązywać będzie dalsze półrocze.

„Ani zapatrywania, ani narodowość, ani wyznanie nie stanowią przeszkody przy wyborze na sołtysów"

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł.) Z uwagi na zbliżający się okres wyborów sołtysów i podsołtysów na obszarze województw południowych i zachodnich P. Minister Spraw Wewnętrznych w specjalnym okólniku udzielił wojewodom tych województw dyrektyw, co do sposobu przeprowadzenia wyborów.

Samo zarządzenie wyborów, którego w myśl regulaminu wyborczego dokonywują starostowie powiatowi, powinno nastąpić w takim terminie, ażeby nowo wybrani sołtysi i podsołtysi mogli objąć urzędowanie w chwili wygaśnięcia kadencji obecnych sołtysów i podsołtysów.

Wybory będą się odbywały na podstawie regulaminu wyborczego, ustalonego rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 8. 10. 1936 r. Stosowanie tego regulaminu, w myśl wytycznych Pana Ministra, powinno być takie, ażeby radni gromadzcy, czy też zebrania gromadzkie, miały istotnie pełną możność zgłoszenia i wybrania jak najbardziej odpowiednich osób na stanowiska sołtysów i podsołtysów.

Władze administracyjne powinny ograniczyć swoją ingerencję do aktu zatwierdzenia wyboru, przy czym przy zatwierdzeniu należy zbadać, czy kandydat jest istotnie jednostką o ustalonym charakterze, opartym o zasady moralne, czy posiada zdolności organizacyjno-administracyjne w stopniu potrzebnym przy zarządzeniu sprawami gromady i wykonywaniu zleceń zarządu gminnego i innych organów władzy.

Pan Minister wyraźnie podkreślił, iż poglądy polityczne wybranego, narodowość, czy też wyznanie, nie mogą same przez się stanowić przyczyny do odmowy zatwierdzenia, jeżeli kandydat zachowaniem swoim nie uchybił obowiązkowi lojalności wobec Rzeczypospolitej i spełnia przykładnie obowiązki obywatelskie.

Jednocześnie Pan Minister polecił jedynie w wyjątkowych przypadkach korzystać z uprawnień ustawy samorządowej, pozwalającej władzy administracyjnej na mianowanie sołtysa. Może to nastąpić tylko wtedy, gdy istotnie dokonanie wyboru sołtysa jest niemożliwe. Wniesione protesty wyborcze w sprawie wyborów powinny być rozpatrywane z całym obiektywizmem.

W końcu Pan Minister polecił P.P. Wojewodom wydanie podległym starostom powiatowym zarządzeń, zapewniających przeprowadzenie wyborów sołtysów i podsołtysów w myśl wskazówek i wytycznych, udzielonych wojewodom przez Pana Ministra.

Już 12 października zacznie „Dziennik Polski" drukować powieść autorki holenderskiej MADELON LULOFS

p. t.

„KULIS"

Autorka ta nie jest nowicjuszką w literaturze, aczkolwiek „KULIS" jest pierwszą jej powieścią, która doczekała się polskiego przekładu. Debiutem Lulofs była powieść „Rubber", („Kauczuk"), która stała się niemal równie głośną, jak na przełomie XIX i XX wieku „Max Havelar" pisarza holenderskiego Edwarda Dekkera, znanego lepiej pod pseudonimem „Multatuli".

W „KULISIE" widzimy **kuszący i egzotyczny świat Wschodu, doskonale znany autorce, z całym przepychem tropikalnej natury i z całą tragiczną biernością człowieka.** Kulis, tj. robotnik jawajski, raz wprzęgnięty w nieubłagany kierat pracy fizycznej, pracy, narzuconej mu przes białego „tuwana", nie może się z niej wyrwać. W większości wypadków zostaje jej niewolnikiem aż do śmierci, całe życie spędza zdala od swej rodzinnej wioski, do której do ostatniego swego tchu nie przestaje tęsknić.

Przekładu „KULISA" na język polski dokonała Dr H. Bukowska

Sojusz z P. P. S. czy porozumienie z „Frontem Morges"

Warszawa, 5. 10. Ag. „Echo" donosi: W związku z ożywieniem politycznym w Polsce utrzymują się uporczywe pogłoski, że mimo wpływu wybitnych osobistości tak w kraju jak i za granicą, w dalszym ciągu w Stronnictwie Ludowym ścierają się trzy ideowe kierunki.

Pierwszy kierunek prze do ściślejszego porozumienia się z Frontem Morges na czele z Mikołajczykiem; drugi kierunek tzw. Młodych Ludowców, na czele którego stoją działacze „Wiciowi", żagluje w kierunku ściślejszego porozumienia się z P.P.S. i Lewicą Legionową; trzeci kierunek z b. marszałkiem Sejmu Ratajem stoi na stanowisku samodzielności ruchu ludowego.

O kierunku i dalszych dziejach Stronnictwa Ludowego zadecyduje kongres, który zapowiada się bardzo burzliwie.

OSTRA CENZURA

Jerozolima, 5. 10. (PAT) Cenzura prasowa, wprowadzona w związku z ostatnimi wydarzeniami w Palestynie, zostanie zawieszona dziś o północy.

Przemówienie radiowe min. Świętosławskiego

Warszawa, 5. 10. (PAT) W środę 6 października rb. o godz. 19.50 p. Minister W.R. i O.P. prof. dr. Wojciech Świętosławski wygłosi przez radio z okazji rozpoczęcia nowego roku akademickiego przemówienie do młodzieży akademickiej pt. „Spokojna i wytężona praca na uczelniach akademickich koniecznym warunkiem rozwoju Polski".

Bilans P. K. P.

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł. — l. r.) Zatwierdzony ostatnio przez Radę Ministrów bilans przedsiębiorstwa PKP za r. 1936 wykazuje nadwyżkę wpływów nad rozchodami w wysokości 75 milionów zł.

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł. — l. r.) Łączny bilans surowy banków prywatnych i domów bankowych na 1 września br. w porównaniu z bilansem tych instytucyj na 1 sierpnia br. wykazuje zwiększenie się sumy bilansowej o 6,3 milionów zł.

STOSUNKI HANDLOWE Z PALESTYNĄ

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł. — l. r.) Wywóz towarów z Polski do Palestyny w sierpniu br. wyniósł w wartości 992 tys. zł. wobec 391 tys. w analogicznym miesiącu roku ub. Przywóz zaś z Palestyny do Polski 185 tys. zł. wobec 58 tys. w sierpniu roku ub.

Labour Party
przeciw współpracy z komunistami

Bournemouth, 5. 10. (PAT). Konferencja Labour Party odrzuciła większością 1730 tys. reprezentowanych przez delegatów głosów przeciw 373 tys. Wniosek sir Stafforda Crippsa o odesłanie raportu komitetu wykonawczego do komitetu narodowego partii celem przedyskutowania go.

Raport ten wzywa członków partii do powstrzymania się od wszelkiej współpracy z komunistami i niezależną partią pracy na rzecz frontu zjednoczonego.

Konferencja polsko-niemiecka
w sprawie tranzytu przez Pomorze

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł. — 1. r.) We wrześniu br. rozpoczęły się w Warszawie polsko-niemieckie rokowania międzynarodowe w sprawie uregulowania warunków tranzytu ko lejowego między Prusami Wschodni mi a resztą Niemiec na rok 1938. Rokowania prowadzone w przyjaznej atmosferze doprowadziły ostatnio do porozumienia. Dnia 5. 10 bm. podpisano w ministerstwie komunikacji układ, który zapewnia również na rok 1938 utrzymanie nieograniczonego ruchu na dotychczasowych liniach tranzytowych, a ponadto zawiera pewne postanowienia o charakterze technicznym.

Nie drażnić Japonii
oto wytyczna konferencji mocarstw

Genewa, 5. 10. (PAT) Dzisiejsze obrady w sprawie konfliktu chińsko-japońskiego natrafiły na nowe trudności, które mogą wpłynąć na odroczenie zamknięcia 28-ej sesji Ligi Narodów.

Dziś o godz. 15-ej miało się odbyć plenarne posiedzenie, które zostało jednak odroczone do godz. 18.30 w przewidywaniu, iż w ciągu dnia dojdzie do ugody w łonie Komitetu 23-ch.

Po całonocnym posiedzeniu Komitet redakcyjny powziął konkretne uchwały w sprawie konkluzji, które należy wyciągnąć po dokładnym zbadaniu istoty konfliktu, jego powstania i przebiegu. Z chwilą powzięcia jednak tych uchwał delegacja chińska zgłosiła zastrzeżenie w stosunku do brytyjskiej propozycji zwołania narady 9-ciu mocarstw sygnatariuszy traktatu w Waszyngtonie. Chiny, które wystosowały swój apel do Ligi Narodów, opierając się na artykułach 10, 11 i 17, sprzeciwiają się stanowczo wyłączeniu Ligi Narodów i przekazaniu swego protestu konferencji 9-ciu mocarstw. Żądają one równocześnie, aby Zgromadzenie i Komitet 23-ch nie zakończyły swych prac przed stwierdzeniem winy Japonii.

Reprezentant Chin, Wellington Koo, wystąpił dziś ponownie z tymi żądaniami na posiedzeniu Komitetu redakcyjnego, który skutkiem tego nie mógł — jak to przewidywano — zakończyć dziś rano swych prac. Niektóre z delegacyj, a zwłaszcza te, które są najbardziej zainteresowane w konflikcie na Dalekim Wschodzie, obawiają się, aby przez zbyt szybko zredagowany tekst rezolucji nie uniemożliwić ewentualnej współpracy Japonii w ramach konferencji 9-ciu mocarstw.

Olbrzymi pożar fabryki

Katowice, 5. 10. (Tel. wł.). Z Chełma Wielkiego donoszą:

Dziś o godz. 8.30 wybuchł pożar w zakładzie impregnacyjnym progów kolejowych i słupów telegraficznych w Chełmie Wielkim pow. Pszczyna. Spaliła się kotłownia, 41.000 litrów olejów wraz z 20 mtr. sześc. podkładów kolejowych. Straty wynoszą przy puszczalnie ok. 200 tys. zł.

Poseł Mudryj zaprzecza

W związku z ogłoszonymi przez nas rezolucjami Peowiaków w sprawie stosunków narodowościowych na Ziemiach południowo - wschodnich, otrzymaliśmy od p. Wasyla Mudryja posła i wicemarszałka Sejmu, oraz prezesa U. N. D. O. i U. P. R. list, w którym p. Mudryj stwierdza, że informacja o jego rzekomych pertraktacjach z emigrantami rosyjskimi nie odpowiada prawdzie.

P. Mudryj oświadcza, że **„nigdy w życiu z przedstawicielami emigracji rosyjskiej, ani też z przedstawicielami żadnego z jej odłamów żadnych pertraktacyj nie prowadził".**

GROŹNA SYTUACJA W TRANSJORDANII

Amman, 5. 10. (PAT) Wobec naprężonej sytuacji w Transjordanii nie będą wydawane przepustki do okręgu arabskiego. Policja w tym okręgu składa się z Arabów, Kurdów, Turków i Czerkiesów.

Rurociąg naftowy z Mossulu do Haify jest nieznacznie uszkodzony przez nieznanych sprawców.

Miejsca „B" i miejsca „W"

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł. — 1. r.). Na Politechnice i w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie ukazało się rozporządzenie rektorów o rozdziale miejsc, w audytoriach podczas wykładów i ćwiczeń.

Studenci należący do Bratniej Pomocy mają zajmować miejsca w ławkach oznaczonych literą B, a studenci należący do Wzajemnej Pomocy, t. j. studenci Żydzi, w ławkach oznaczonych literą W. W pozostałych ławkach mogą zajmować miejsca studenci nienależący do żadnych organizacyj.

Przy audytoriach dyżurują woźni, do których należy kierować zażalenia w sprawie niestosowania się do zarządzeń. Woźni meldują o zażaleniach władzom uczelni. Wszelkie bezpośrednie załatwianie sporów zostało zabronione pod rygorem kar porządkowych i dyscyplinarnych.

Podobno zarządzenia mają się też ukazać na pozostałych uczelniach. Zarządzenia rektorów wydane zostały na podstawie ustawy z 2 lipca b. r. o zmianie ustawy z 15 marca 1933 o szkołach akademickich.

Przed wprowadzeniem ustawy
o przymusowym leczeniu wenerycznie chorych

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł. — 1. r.). Jak się dowiadujemy w Ministerstwie Opieki Społecznej opracowany jest projekt ustawy o zwalczaniu chorób wenerycznych, który przedstawiony ma być Izbom Ustawodawczym na nadchodzącej zwykłej sesji parlamentarnej.

Projekt ustawy przewiduje w stosunku do chorego zasadę przymusowego leczenia się u lekarza, oraz przestrzegania przepisów zapobiegawczych. Choremu pozostawia się swobodę zmieniania lekarza. W stosunku do lekarza, projekt przewiduje ważność pouczania chorego o zaraźliwości choroby, konieczności regularnego leczenia się i o karalności zarażenia.

Projekt przewiduje obowiązek lekarza zgłaszania opornych chorych do powiatowej władzy administracji ogólnej. Projekt nie omawia nierządu, zajmuje się bowiem wyłącznie wenerycznie chorymi, podejrzanymi o chorobę i jej szerzenie.

Biorąc przykładowo Warszawę, należy zauważyć, że na przeszło milionową ludność jej, przy silnym przypływie i odpływie niestałych mieszkańców, liczba zarejestrowanych prostytutek wynosi zaledwie 2.443 osób, dorabiających 275, razem 2.718 kobiet, podlegających oględzinom lekarskim. W rzeczywistości liczba kobiet, uprawiających nierząd w Warszawie praw dopodobnie przekracza tę liczbę wielokrotnie. Wobec tego kontrola 2.718 kobiet daje ochronę fikcyjną, zwłaszcza, że najbardziej niebezpieczne, mianowicie młodociane prostytutki, poniżej lat 18, nie podlegają rejestracji.

Biorąc pod uwagę piętnujące i niehumanitarne tło reglamentacji, projekt przewiduje jej zniesienie. Ażeby rozto czyć nad społeczeństwem najbardziej skuteczną ochronę przed zarażeniem wenerycznym, projekt uprawnia lekarza do zażądania w formie dyskretnej od osoby podejrzanej przedłożenia mu świadectwa lekarskiego o jej stanie zdrowia. O ile podejrzenie o chorobę trwa, może lekarz żądać przedkładania takiego świadectwa w odpowiednich odstępach czasu w miarę potrzeby.

W porównaniu do stanu obecnego t. j. do trybu postępowania o neoreglamentacji, według którego komisja sanitarno - obyczajowa rozważa, czy dana osoba może być zaliczona w poczet prostytutek i w razie uchwały zatwierdzającej zmusza ją do poddawania się oględzinom lekarskim, oględne, dyskretne żądanie świadectwa lekarskiego jest postępem w kierunku humanitarnym.

Metoda ta nie czyni różnicy co do płci osób podejrzanych o szerzenie chorób wenerycznych t. zn., że opiece podlegać będą zarówno mężczyźni jak i kobiety. Projekt ustawy upoważnia Ministra Opieki Społecznej do zarządzenia badania skupień ludzkich w okolicach o znacznym nasileniu kiły oraz przewiduje środki przymusowe, mające na celu skłonienie chorego do poddania się leczeniu.

Projekt daje podstawy prawne do wkroczenia władz, o ile choroby wenerycznie szerzą się w jakiejkolwiek instytucji lub zakładzie i do zastosowania środków celem zwalczania tych chorób. Projekt nakłada na gminy obowiązek prowadzenia walki z chorobami wenerycznymi.

Projekt przewiduje ponadto obowiązek miasta z ludnością powyżej 25 tys. mieszkańców i powiatowych związków samorządowych utrzymywania w szpitalu pewnej liczby łóżek dla chorych wenerycznie, wreszcie projekt zwalcza stosowanie środków i sposobów leczenia, zyskujących najlepiej klienta za pomocą reklamy publicznej, jak również samoleczenie się chorych, rozpowszechnione dzięki nieobłożnemu charakterowi cierpienia, niemniej groźnego chorym poważnymi powikłaniami chorobowymi.

Rola mec. Chacińskiego

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", nie jest zgodne z prawdą, jakoby mec. Józef Chaciński, jeden z wybitnych działaczy Ch.D., b. minister w rządach przedmajowych, nie wchodził do nowego ugrupowania, które ma powstać na kongresie w dn. 10 października br. w Warszawie pod nazwą Związek Unii Demokratycznej, a natomiast prawdą jest, że p. mec. Chaciński odgrywa bardzo poważną rolę w tworzeniu tegoż stronnictwa. Wszelkie na ten temat podane pogłoski w prasie należy uważać jako niezgodne z prawdą.

Lwów, dnia 5 października 1937 r.

„Bitwy skłamać nie można"

Z każdym rokiem dalej jesteśmy od wielkich wspomnień wojennych i obchodzone rocznice coraz dalsze wskrzeszają nam wspomnienia. Ale w duszach pokolenia, które wojnę przeżyło i które walczyło, narażając swoje młode życie na polach bitew, wspomnienie wojny **nigdy nie zaginie.**

Zostanie ono w jego sercu na zawsze, niewysychającym źródłem moralnej siły i twórczego rozmachu. Trzeba tylko umieć poprzez rumowiska codzienności dobrać się do tych dawnych, młodych źródeł. Trzeba umieć je odgrzebać, aby odświeżyły swoją czystą atmosferą codzienność życia publicznego.

Zjazdy byłych towarzyszy broni odgrywają często taką rolę doniosłą strumieni świeżego powietrza, przenikającego swoim ożywczym prądem duszne przestrzenie. Towarzysze broni, gdy zejdą się przy wspólnym stole wspomnień młodości górnej i chmurnej, zawsze znajdą wspólny język i potrafią się porozumieć.

Takim zjazdem było niedzielne zebranie Koła Ochotników b. 205 p. p. im. Jana Kilińskiego w Warszawie.

Zjazd ten tym większe posiadał znaczenie, że wziął w nim udział i przemawiał pułk. **Adam Koc**, b. dowódca dywizji ochotniczej z roku 1920. W czasie obrad Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego wygłosił następującą mowę krótką, lecz pełną treści:

„Koledzy! Jestem specjalnie dziś wzruszony, dlatego, że znajduję się w gronie towarzyszy broni. Najważniejsza to bowiem rzecz w życiu człowieka, członka naszego Narodu — spełnić dobrze swój obowiązek.

Myśmy go dobrze spełnili w obliczu wojny, która nie znosi kłamstwa, bo **wojny ani bitwy skłamać nie można.**

Tam trzeba dać 100 procent wysiłku człowieka. Niczegośmy więcej nie czekali, jak tylko wolnej, mocnej, wielkiej, potężnej, niezależnej Polski.

To zostało osiągnięte.

Nie skończyła się nasza rola. Jak dawniej, tak i dziś Naród nasz, Państwo nasze, Wódz nasz, musi być nas pewny.

Jak w r. 1920 daliśmy prawdziwą, rzetelną odpowiedź Ojczyźnie: „jesteśmy", nie zmieniło się pod tym względem nic.

Naród liczyć na nas może.

Odpowiadamy mu wciąż czynni na szańcu Ojczyzny: jesteśmy i pozostaniemy gotowi".

Słowa pułk. Koca — realizującego dzisiaj wielkie zadanie polityczne, polegające na tworzeniu karnego, zwartego ideowo zespołu dla kontynuacji dzieła Wielkiego Marszałka — powinny stać się takim strumieniem świeżego powietrza w dzisiejszej dusznej atmosferze małych celów, chytrych rozgrywek i kwitnącego w życiu publicznym zakłamania.

„Wojny ani bitwy skłamać nie można", te słowa szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego brzmią jak pobudka bojowa, bo również w czasie pokojowej pracy publicznej, gdy marazm, zastój, chwiejność i brak decyzji nadają mu piętno, wtedy również **jedynym wyjściem** z sytuacji i drogą do uzdrowienia jest wojna i bitwa „której skłamać nie można".

Zastój i marazm, to urodzaj na farbowane lisy, na słabe charaktery, na małe intrygi małych ludzi, pozbawionych wszelkiej idei, prócz osobistego interesu i marnej ambicji.

Wojna natomiast i zaciekłe bitwy, wojna o wielkie cele polityki narodowej, dobywa z ludzi ofiarny idealizm i twórczy entuzjazm. Wojna o idee w życiu publicznym jest zwycięstwem silnych charakterów i ogólnych celów, a klęską małych ludzi, żyjących małymi intrygami.

I taka również w czasie pokoju wojna jest klęską zakłamania. I w polityce narodowej bowiem także „wojny ani bitwy skłamać nie można".

Z. S.

Samolikwidacja Kołchozów w Sowietach

Wśród powodzi wiadomości o wydarzeniach w sowieckiej polityce wewnętrznej, wśród nieraz rewelacyjnych doniesień prasy, po licznych wyrokach śmierci i szeroko rozgałęzionej akcji sabotażowej, po wnioskach i sprzysiężeniach przeciwko Stalinowi o zamachach terrorystycznych, dokonywanych przez ludność robotniczą i wiejską przeciwko przedstawicielom władzy sowieckiej, jedna wiadomość zasługuje na szersze omówienie. Od pewnego czasu dzienniki sowieckie zamieszczają alarmujące wieści, nadchodzące z kolektywów rolnych o masowym rozwiązywaniu tych kolektywów przez samych chłopów. Treść tych wiadomości, z jakichby okręgów i miejscowości one nie pochodziły, jest zawsze prawie jednakowa. Członkowie kolektywów rolnych — chłopi, odbywają zebrania nadzwyczajne, na których **uchwalają likwidację kołchozów.**

Zazwyczaj uchwały te zawierają również postanowienie podziału całej ziemi i zapasów zboża, jak i inwentarza pomiędzy **poszczególnych** chłopów. Likwidacja kołchozów odbywa się niemal we wszystkich dzielnicach państwa sowieckiego zarówno na północy, jak i na południu, w Rosji centralnej i na Syberii, na Ukrainie i na Kaukazie, obejmując **nie tylko** kolektywy rolne, lecz również zorganizowane przez rząd sowiecki kolektywy innych rodzajów wytwórczości, jak np. kolektywy rzemieślnicze, kolektywy rybaków, kolektywy myśliwych w północnych okręgach ZSSR, oraz kolektywy hodowlane w Turkiestanie sowieckim.

Ten żywiołowy ruch samolikwidacji kolektywnych form gospodarki, według ostatnich wiadomości, wytworzył zupełnie **nowe nastroje** na wsi sowieckiej, którym nie mogą się oprzeć miejscowi działacze komunistyczni. Żywotne interesy chłopów, ich zdrowy instynkt samozachowawczy bierze górę nad doktryną komunistyczną i temu nie mogą zaradzić żadne dekrety i żadne uchwały partii komunistycznej. Ostatnio o takim wypadku samolikwidacji kolektywu rolnego donosi „**Prawda**" z Ukrainy.

W okolicach Połtawy znajdował się wielki kolektyw rolny Borozna Lenina, zorganizowany w 1929 roku. Wciągnięto do niego przeszło 100 gospodarstw chłopskich. W styczniu rb. kołchoznicy postanowili **zlikwidować** kolektywną gospodarkę a miejscowa organizacja komunistyczna, ulegając wpływom tych nastrojów nie sprzeciwiała się likwidacji kołchozów. Dopiero obecnie wychodzi na jaw, że władze sowieckie chcąc powstrzymać ten gwałtowny proces samolikwidacji kolektywistycznej gospodarki w rolnictwie dokonywują licznych **aresztowań.**

W tych warunkach jest zupełnie zrozumiałe, że wieś sowiecka staje się terenem zaciętej walki o ziemię i zboże. Żywiołowy ruch chłopów przeciwko kolektywizacji rolnictwa narzuconej im przez Stalina w roku 1929/30, stanowi tło licznych procesów politycznych przeciwko opozycjonistom oskarżonym o wspomaganie tego ruchu i sprzyjanie likwidacji kolektywów rolnych.

Kolektywizacja ziemi i produkcji rolnej w Sowietach były wprowadzone w latach 1928/30 jednocześnie z pierwszym 5-cioletnim **planem uprzemysłowienia.** Miała ona na celu wytępienie całkowite pierwiastka indywidualistycznego, tak mocno zakorzenionego wśród włościan i sproletaryzowanie chłopów. W tych bowiem zmianach struktury społecznej i gospodarczej dopatrywał się Stalin trwałej gwarancji zwycięstwa komunizmu w Rosji. Jak długo bowiem chłop posiada ziemię, jak długo jest on właścicielem samodzielnego gospodarstwa, tak długo granice wpływów komunistycznych zatrzymują się na krańcach miast. Olbrzymia zaś większość ludności pozostanie poza orbitą wpływów idei komunistycznej.

Kolektywizację rolnictwa przeprowadzono z niezwykłym nawet na stosunki sowieckie okrucieństwem i bezwzględnością. Dziesiątki tysięcy opornych chłopów wraz z rodzinami zostało deportowanych do obozów pracy przymusowej na północy. Setki przywiązanych do swej ziemi rolników zostało rozstrzelanych. Podczas sowieckich ekspedycji karnych całe wsie znikały z powierzchni ziemi, a na ruinach zniszczonego dobytku chłopskiego powstawały sztucznie przy pomocy gwałtu sklecone kolektywy rolne.

Obecnie koło sowieckiej polityki agrarnej **zamyka się.** Milionowe rzesze chłopstwa likwidują kolektywistyczne formy gospodarki a hasło podziału kołchozu staje się coraz bardziej popularnym wśród chłopów, przypominając rewolucję 1917 roku, kiedy chłopi domagali się podziału majątków pańskich. Fala więc niezadowolenia w Sowietach **wzmaga się** coraz bardziej i sprawa całkowitej likwidacji kolektywów rolnych w Sowietach wyrasta do rozmiarów zagadnienia społecznego, które może spowodować nowe spięcie rewolucyjne.

(t.)

W przypisku

O kontynuację i politykę rozstrzygnięć

Wznowiony ostatnio w Warszawie znany tygodnik, dawniej lwowski, „Akcja Narodowa" formułuje w artykule wstępnym zasadnicze postulaty polityczne dzisiejszej doby. Najważniejsze ustępy tego artykułu brzmią:

„Śmierć Marszałka Józefa Piłsudskiego, pozostawiła w życiu polskim głęboką szczerbę, głębszą niż się początkowo zdawało.

Rozstrzyga się obecnie problemat: czy Polska pozostanie na drodze wyznaczonej Jej przez Wielkiego Marszałka, czy się też z niej cofnie? W tym pytaniu streszcza się cały sens bieżącej chwili historycznej w Polsce.

Jaką drogę wyznaczył Polsce Marszałek Piłsudski?

Pod tym względem nie ma żadnych wątpliwości. Polska Piłsudskiego — to Polska zwarta, o silnym ustroju państwowym, Polska idąca karnym krokiem naprzód, Polska rządzona twardą ręką, ale za to mocna, imponująca rozmachem, organizująca szybko i sprawnie swoją siłę, bogactwo i potęgę.

Żaden z interpretatorów Wielkiego Marszałka nie zdoła wykazać, aby wysiłek Piłsudskiego szedł w innym kierunku lub wykazywał wątpliwości co do swojej tendencji.

Dzisiejsza Polska Piłsudskiego t. j. ta, którą zostawił umierając w roku 1935, otrzymała wyraźny i zdecydowany profil. — Jeśli co budziło reakcję w szeregach poskromionej przez Piłsudskiego anarchii polskiej — to właśnie jego żelazna wola, realizowana ze surową, nieubłaganą konsekwencją, wola stworzenia z Polski Państwa o nowoczesnym ustroju, dostosowanym do współczesnej potrzeby, do naszego położenia geograficznego, do naszej sytuacji międzynarodowej...

Hasło konsolidacji ma dlatego tylko jedno znaczenie: skupienie — jak to lapidarnie ujął Marszałek Śmigły-Rydz — karnego zespołu, który oparty na dyscyplinie wewnętrznej żelazną wolą i gorącą wiarą w swoje ideały, dokona realizacji programu Wielkiej Polski, zapali święty ogień zapału w narodzie i w ten sposób podejmie kontynuację tej rewolucji, jakiej dokonał w Polsce Wielki Marszałek.

Podstawą kontynuowania rewolucji Józefa Piłsudskiego jest Konstytucja kwietniowa.

Konstytucja, realizowana zgodnie z jej duchem i celem.

Życie Polski we wszystkich jego szczegółach musi być dostosowane do dzieła Konstytucji kwietniowej. Nie wystarczy realizować, przestrzegać i powoływać się na Konstytucję w górnych regionach ustroju państwowego, a u dołu konserwować, czy nawet patronować staremu porządkowi.

Ustrój Państwa — zgodnie z Konstytucją kwietniową — stanowi jedną, niepodzielną całość. I to jest jego najistotniejsza cecha, która domaga się realizacji...

Realizację pełną, konsekwentną na wszystkich szczeblach życia narodowego, zarówno w ustroju Państwa, jak i w organizacji narodu, zarówno w systemie rządzenia, jak w duchu obowiązującym codziennie życie każdego Polaka. Nie ma innej realizacji Konstytucji, nie ma innej jej interpretacji. Konstytucja obowiązuje bowiem nie tylko Prezydenta, Rząd, Sejm i Senat, ale również każdego obywatela, każdą jego organizację i każdy przejaw jego życia publicznego. Nie może istnieć — według naszej Konstytucji — silny rząd i równocześnie chaos w społeczeństwie, zwarta władza i anarchia w kraju. Można zgadzać się z duchem nowej Konstytucji i można się z nim nie zgadzać. W tym drugim wypadku nie jest dziwne, jeżeli ktoś usiłuje ustabilizować stan rzeczy niezgodny z Konstytucją...

Nie można realizować ducha i litery Konstytucji kwietniowej inaczej, jak realizował już nowy porządek Piłsudski.

Pierwszą cechą jego metody była **decyzja działania.** Każdy dlatego wiedział, że życie polskie musi iść jednym tempem i w raz oznaczonym kierunku, a jeżeli ktoś ośmielał się wyłamywać spod tej decyzji, wówczas nie mógł liczyć na pobłażanie. — Anarchia nie była nigdy bezkarna za życia Piłsudskiego. O tym nie wolno zapominać. Konsolidacja oznaczała karność i dyscyplinę, nigdy kompromis. Piłsudski łamał grzechy narodowe, nigdy im nie sprzyjał. Polska Piłsudskiego nie była dla wielu sielanką, ale była za to wielka, byliśmy z Niej dumni, a przez obcych podziwiani i szanowani.

Decyzja — oto, co najbardziej istotne w metodzie działania.

Decyzja przemyślana, ale nie deliberowana bez końca, rozważna, ale stanowcza, jeśli raz podjęta, to już ze ślepą konsekwencją do końca realizowana, jeśli postanowiona, to wprowadzana w czyn z męską energią, szybko i odważnie.

Życie polskie nie może roztopić się w niedołęstwie, bo to ściągnęłoby hańbę, na nasze pokolenie, byłoby przekreśleniem wielkiego okresu, który co dopiero się rozpoczął.

Decyzja jest połową zwycięstwa.

Jeśli się ma wyznaczony cel działalności swojej idei i wiarę w swój program, decyzja jest już tylko kwestią woli. I tego aktu woli **domagamy się w tej chwili**".

O samowystarczalność Włoch

Rzym, 4. 10. (PAT) Centralny komitet korporacyjny, który zbierze się 11 października pod przewodnictwem Mussoliniego, obradować będzie nad planem narodowej samowystarczalności gospodarczej.

„DEUTSCHLAND" PONOWNIE NA WODACH HISZPAŃSKICH

Berlin, 4. 10. (PAT) W dn. 5 oraz 7 bm. wypłynął na wody hiszpańskie celem zluzowania znajdujących się tam niemieckich morskich sił zbrojnych pancernik „Deutschland" oraz 4-ta flotylla łodzi podwodnych.

Trzecia z rzędu rekonstrukcja gabinetu Stojadinowicza

Białogród, 4. 10. (PAT) Dziś wieczorem dokonana została rekonstrukcja gabinetu dr Stojadinowicza. Jest to trzecia już rekonstrukcja po zmianach 1935 r. i 1936.

Obecnie ustąpi z rządu pp. Subotic, Jankovic, Kaludzerdzicz, Kozul i Regicz. Opuszczone resorty objęli: sprawiedliwości — Simonowicz (senator), lasów i kopalń — Kujundzicz, ministerstwo poczt i telegrafów — Czwrkic, ministerstwo robót publicznych — Ma garasevicz, ministerstwo wychowania fizycznego — Miletiсz. Wreszcie do rządu jako minister bez teki wszedł Nowakowicz-Niko.

Białogród, 4. 10. (PAT) Premier i minister spraw zagranicznych Stojadinowicz ustalił swój wyjazd z Białogrodu na zapowiadaną oddawna oficjalną wizytę do Paryża na początek przyszłego tygodnia. Pobyt premiera w Paryżu trwać będzie dwa dni, po czym nastąpić ma jednodniowa wizyta oficjalna w Londynie.

Wiadomości telegraficzne

Rzym, 4. 10. (PAT) Zaprzeczają tu pogłosce, jakoby inspektor „czarnych koszul" w Hiszpanii gen. Teruzzi zwrócić się miał z ramienia gen. Franco do Mussoliniego o wysłanie nowego korpusu włoskiego do Hiszpanii.

* * *

Nowy Jork, 4. 10. (PAT) Sąd najwyższy odroczył rozpatrywanie wniosku b. sędziego sądu federalnego Levitta, kwestionującego konstytucyjność nominacji sędziego Blacka.

* * *

Moskwa, 4. 10. (PAT) Specjalne kolegium najwyższego sądu autonomicznej republiki adżarskiej skazało 8-miu członków kontrrewolucyjnej organizacji powstańczej dywersyjno-szpiegowskiej z prezydentem republiki Lorkipinidze na czele na karę śmierci przez rozstrzelanie.

* * *

Jerozolima, 4. 10. (PAT) Jak podaje Ag. Reutera, w mieście panuje spokój, lecz istnieją oznaki, że na wsiach mogą się zacząć akty gwałtu.

Tajemnicze konferencje Skoblina z sowieckim generałem w Vichy

Paryż, 4. 10. (PAT) Spośród zidentyfikowanych sprawców dokonanego w Szwajcarii na b. agencie GPU Reisie morderstwa, zdołali uniknąć aresztowania Władymir Kondratiew, Gertruda Schildbach i Piotr Schwarzenberg. W więzieniu francuskim osadzeni zostali tylko Ducomet i rosjanin Smireński, a policja szwajcarska ujęła Renatę Steiner, studentkę Sorbony, która śledziła miejsce pobytu Reisa, ukrywającego się przed agentami GPU od lipca tj. od chwili ogłoszenia przezeń listu otwartego do rządu Sowietów. W mieszkaniu Kondratiewa znaleziono tylko materiały stwierdzające, że ślady jego ucieczki prowadzą do Sabaudii.

„Liberte" twierdzi kategorycznie, że nici, które doprowadziły do zatrzymania morderców Reisa, biegną jednocześnie ku mordercom rosyjskiego ekonomisty Nowikowa i sprawcom morderstwa, popełnionego przed pół rokiem w wagonie kolejki podziemnej na fordanserce kabaretowej, agence prywatnego biura detektywistycznego Letycji Toureaux, a nawet ku sprawcom porwania gen. Millera.

W tej ostatniej sprawie „Liberte" przynosi dziś rewelacje, że gen. Skoblin w ostatnim tygodniu lipca zamieszkiwał wraz z żoną w Vichy w tym samym hotelu, co znajdujący się obecnie w czynnej służbie sowieckiej gen. hr. Ignatiew. Gen. Skoblin udając, że nie zna się z gen. Ignatiewem, odbywał z nim poufne narady w swoim pokoju hotelowym. Rewelacje te wywołały w Paryżu duże wrażenie.

Bilans dekadowy Banku Polskiego

Warszawa, 4. 10. (PAT) W ciągu III-ej dekady września zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,6 miln. zł. do 431,0 miln. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 1,1 miln. zł. do 35,1 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu obniżył się o 13,9 miln. zł. do 20,5 miln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku dokonanych zmian — powiększył się o 61,1 miln. zł. do 1.004,8 miln. zł. Pokrycie złotem wynosi 35,18 procent.

RIBBENTROP W BERLINIE

Londyn, 4. 10. (PAT) Ambasador von Ribbentrop odleciał dziś samolotem z Croydon do Berlina.

PODRÓŻ KRĄŻOWNIKA

Lizbona, 4. 10. (PAT). Niemiecki krążownik „Koeln" opuścił po 4-dniowym pobyciu port Lizbony.

O podniesienie siły gospodarczej środowisk wiejskich

Wilno, 4. 10. (PAT) Drugi dzień obrad zjazdu Głównego Związku Powiatów R.P., odbywającego się w Wilnie w dniach 3 i 4 października, wypełniły do południa prace komisji: drogowej, oświatowej i ogólno-sprawozdawczej.

Po południu odbyło się ostatnie zebranie plenarne, na którym w wyniku prac komisyjnych powzięto szereg uchwał.

W zakresie zagadnień oświatowych zjazd sformułował szereg zasadniczych wytycznych, ustalających zakres działalności samorządu powiatowego. W szczególności zjazd, biorąc pod uwagę obecny stan materialny wsi, zalecił przede wszystkim nastawienie pracy kulturalnej w ten sposób, aby podnieść dzielność zawodowo-gospodarczą środowisk wiejskich.

Kontrtorpedowiec brytyjski zaatakowany przez łódź podwodną

Londym, 4. 10. (PAT) Agencja Reutera donosi, że w czasie pełnienia służby patrolowej w zachodniej części morza Śródziemnego kontrtorpedowiec angielski „Basilisk" został zaatakowany przez nieznaną łódź podwodną. Łódź ta wyrzuciła w kierunku okrętu angielskiego torpedę, która jednak chybiła. „Basilisk" w odpowiedzi ostrzelał łódź pociskami podwodnymi, niewiadomo jednak z jakim rezultatem.

Londyn, 4. 10. (PAT) W kołach marynarki oświadczają, iż kontrtorpedowiec „Basilisk" dzięki specjalnym aparatom zdołał wykryć obecność w pobliżu łodzi podwodnej jeszcze przed atakiem jej. Dotychczas nie wiadomo, czy kontratak okrętu brytyjskiego był skuteczny. Nie można było również odnaleźć jakiegoś śladu pochodzenia tej łodzi.

Inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Jagiellońskim

Kraków, 4. 10. (Tel. wł.) Dzisiaj 4 bm. przed południem na uroczystym nabożeństwie w kościele akademickim Św. Anny odprawionym w obecności władz państwowych, wojskowych, samorządowych, senatu U. J., młodzieży i licznej publiczności ruszył z kościoła Plantacjami pochód z rektorem U. J. i senatem akademickim w tradycyjnych togach na czele, do Collegium Novum.

O godz. 10-ej przed południem w auli gmachu Col. Novum pięknie przystrojonym kwiatami, zajęli miejsca przedstawiciele władz z panem wojewodą dr Tymińskim na czele, wojska, duchowieństwa z ks. metropolitą krakowskim dr A. Sapiehą na czele.

Po odśpiewaniu przez Chór Akademicki Hymnu państwowego dłuższy wykład inauguracyjny pt. „Charaktery styka historiografii Polski średniowiecznej" wygłosił prof. dr Władysław Semkowicz.

Manifestacyjne powitanie uchodźców na ziemi hiszpańskiej

Bayonne, 4. 10. (PAT) W ciągu dni wczorajszego i przedwczorajszego około 1000 Hiszpanów przeszło przez most międzynarodowy w Handaye, udając się do narodowej Hiszpanii.

W chwili przybycia uchodźców na terytorium hiszpańskie odbyły się manifestacje, przy czym zarówno przybyli jak i witający ich pozdrawiali się podniesieniem ramienia i okrzykami „Arriba Espana".

Madryt, 4. 10. (PAT) Agencja Havasa donosi:

Dziś rano na odcinku Villaverde na południe od Madrytu na prawym brzegu Manzanaresu dokonały wojska rządowe niespodziewanego wypadu, przy czym zdobyły około 60-u domów, zajętych dotychczas przez powstańców.

Nowa flotyla łodzi podwodnych

Kilonia, 4. 10. (PAT). W dniu dzisiejszym została spuszczona na wodę trzecia flotylla łodzi podwodnych, składająca się z 12-tu jednostek o wyporności 230 ton. Z polecenia kanclerza Hitlera flotylli tej nadano imię porucznika Lohsa, dowódcy łodzi podwodnej „U. 50", która w czasie wojny światowej została zatopiona u wybrzeży angielskich.

Nominacje nowych starostów

Stanisławów, 4. 10. (Tel. wł.) P. Minister spraw wewnętrznych mianował dr. J. Kalatę, wicestarostę grodzkiego w Łodzi, wicestarostą powiatowym w Tłumaczu i powierzył mu kierownictwo tego starostwa. Równocześnie zostali mianowani z poruczeniem kierownictwa starostw: wicestarosta z Puław St. Tymiński wicestarostą śniatyńskim i wicestarosta powiatu warszawskiego Szarewski wicestarosta w Kołomyi.

Wspaniałe powitanie min. Romana w Estonii

Warszawa, 4. 10. (Tel. wł.). Dziś o godzinie 10-tej przybył z Gdyni do Tallina statkiem „Cieszyn" minister przemysłu i handlu A. Roman z małżonką w towarzystwie dyrektora departamentu morskiego Moździeńskiego oraz posła estońskiego w Warszawie Markusa.

W porcie powitali ministra polskiego minister gospodarki i zastępujący jednocześnie ministra spraw zagranicznych Estonii minister Selter z małżonką, poseł R. P. w Tallinie minister Przesmycki z małżonką, attache wojskowy mjr. Szczekocki z małżonką, polski konsul honorowy w Tallinie dyrektor kopalni „Kivioli" dr Merit z małżonką, dyrektor żeglugi estońskiej Avik i wyżsi urzędnicy Ministerstwa Gospodarstwa. Podczas powitania p. Selter wręczyła p. Romanowej piękny bukiet kwiatów.

Przed południem minister Roman w towarzystwie ministra Przesmyckiego złożył wizytę ministrowi Selterowi. W czasie tej wizyty min. Selter udekorował min. Romana wielką wstęgą orderu „Białej Gwiazdy".

Następnie minister Roman złożył wizytę generałowi Lajdonerowi, prezesowi honorowemu zbliżenia polsko-estońskiego. W południe minister Przesmycki z małżonką podejmowali ministra Romana i towarzyszące mu osoby w ściśłym gronie.

Chiny grożą wysadzeniem portu

Daremne poszukiwania uprowadzonych misjonarzy

Szanghaj, 4. 10. (PAT) Agencja Reutera donosi:

Władze chińskie w Czi-Fu zawiadomiły korpus konsularny, że wszystkie obce okręty i statki stojące w porcie mają go w ciągu dwu dni opuścić. Jak się zdaje, Chińczycy zamierzają wysadzić w powietrze molo, celem przeszkodzenia w ten sposób wejściu do portu japońskim okrętom. W chwili obecnej stoi na kotwicy w porcie Czi-Fu 5 brytyjskich okrętów i kilkanaście statków handlowych.

Pekin, 4. 10. (PAT) Ze źródeł japońskich donoszą w wszczęciu operacyj wojskowych przeciwko nieregularnym oddziałom chińskim, więżącym dotychczas jako zakładników trzech zakonników europejskich. Operacje te były przez czas dłuższy odkładane z powodu obawy o bezpieczeństwo tych zakładników. Wszyscy żołnierze japońscy biorący udział w akcji zostali pouczeni, że misja ich polega w pierwszym rzędzie na zachowaniu zakładników przy życiu.

Samoloty japońskie zrzuciły zredagowane w języku francuskim ulotki, pouczające zakładników, jak mają się zachować, aby sobie zapewnić maximum bezpieczeństwa. Misjonarskie koła w Chinach odnoszą się do całej tej akcji z pesymizmem.

Hong-Kong, 4. 10. (PAT) Oczekiwany dziś tutaj tajfun oszczędził Hong-Kong, przechodząc o 30 mil na południowy wschód od miasta.

O zabezpieczenie pracy dla b. Ochotników Armii 1918-21

Warszawa, 4. 10. W dniach 2 i 3. b. m. odbył się w Warszawie III. Zjazd delegatów Zw. b. Ochotników Armii Polskiej z r. 1918—21. Delegaci w liczbie 126 reprezentowali 106 Oddziałów z całej Polski. Lwowski Oddział reprezentowali dr Lesław Węgrzynowski, Władysław Targalski i Franciszek Dittrich. Obrady Zjazdu odbywały się w salach Domu Katolickiego przy ul. Nowogrodzkiej.

Z pośród zaproszonych gości przemawiał wiceprezes Zw. Oficerów Rezerwy, zaznaczając w swym przemówieniu, że Związek Oficerów Rezerwy, wszędzie, na każdej swojej placówce, będzie pomagał ochotnikom w ich pracy i rozwoju organizacyjnym. Po przemówieniach odczytano depesze hołdownicze, które wysłano do Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego - Rydza, Prymasa Polski Ks. Kard. Hlonda, premiera gen. Składkowskiego, gen. Góreckiego i pułk. Kocą

Następnie referat o Krzyżu i Medalu Niepodległości wygłosił B. Choiński, stwierdzając pominięcie byłych ochotników z lat 1918—1920 w ostatniej ustawie o zabezpieczeniu pracy dla uczestników walk o Niepodległość. W sprawie tej uchwalono rezolucję, która została wysłana do p. Prezesa Rady Ministrów. Po załatwieniu pozostałych spraw organizacyjnych, zabrał głos prez. Szczepański, którego przemówienie spotkało się z żywiołowym entuzjazmem.

Nierealne marzenia mocarstw

o „igraszkach" kolonialnych żądań Rzeszy

Berlin, 4. 10. (PAT). Oświadczenie kanclerza Hitlera w sprawie kolonij, złożone na uroczystości dożynek, uważane jest w niemieckich kołach politycznych za nową, wymowną manifestację pod adresem tych kół zagranicznych, które mogłyby się łudzić, że Niemcy osłabną w swych żądaniach kolonialnych.

Wczorajsze wywody kanclerza — mówią w Berlinie — wykazały światu, jak poważnie traktuje naród niemiecki sprawę sprawiedliwego rozwiązania problemu kolonialnego. Podkreślono przy tym raz jeszcze, nie tylko stronę materialną problemu, lecz również jego stronę moralno-prawną.

Zagranica musi wreszcie zrewidować problem kolonialny z tych wszystkich punktów widzenia. W tytułach do tekstu mowy dzisiejsza prasa niemiecka mówi przede wszystkim o prawie Niemiec do kolonij, a jednocześnie notuje z zainteresowaniem echa tej mowy zagranicą.

Zwalnianie z więzienia członków Str. Ludowego

Przemyśl, 4. 10. Z aresztów sądowych w Przemyślu zwolniono wczoraj kilkunastu członków Stronnictwa Ludowego, aresztowanych w związku z zajściami chłopskimi w drugiej połowie sierpnia br.

W więzieniu pozostali jeszcze przywódcy Stronnictwa: b. poseł Brunon Gruszka, prezes Małopolskiego Okręgu Str. Lud., mgr. Wiktor Jedliński, Schramm i Drohojowski, oraz około 30 włościan.

Odroczona rewizyta Hitlera

Rzym, 4. 10. (PAT) Koła zbliżone do rządu oświadczają, że wbrew doniesieniom prasy niemieckiej i włoskiej, wizyta Hitlera we Włoszech nie nastąpi w najbliższych tygodniach, ponieważ przewidziana jest ona dopiero na wiosnę 193j r.

Rzym, 4. 10. (PAT) Koła miarodajne informują, że zawarte w Paryżu porozumienie morskie, wprowadzające pewne zmiany do układu w Nyon, opiera się na zasadzie, którą Rzym uważa za zadawalającą. W konsekwencji należy spodziewać się, że porozumienie to zostanie zatwierdzone przez rząd włoski i niebawem wejdzie w życie.

Labour Party domaga się

rozpatrzenia sprawy konfliktu wschodniego

Londyn, 4. 10. (PAT) Premier Chamberlain, który powrócił do Londynu wczoraj wieczorem, otrzymał dziś list od przewódcy Labour Party, Attlee, żądający natychmiastowego zwołania obu Izb, nie czekając na wyznaczony termin, tzn. na 21 października.

List ten zawiera również prośbę bezzwłocznego wszczęcia debaty na temat spraw zagranicznych, a zwłaszcza sytuacji stworzonej przez konflikt chińsko-japoński.

W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że rząd nie zgodzi się na wcześniejsze zwołanie Izb, jakkolwiek nie jest rzeczą wykluczoną, że dzień 21 października zostanie poświęcony debatom wyłącznie na temat spraw zagranicznych.

Groźna sytuacja w Palestynie

Ostre pogotowie wojska — Powszechny strajk Arabów

Jerozolima, 4. 10. (PAT) Władze brytyjskie w dążności do stłumienia zamieszek w Palestynie wydały do ludności obwieszczenie, zapowiadające surowe kary za udział w jakichkolwiek rozruchach.

Oddziały policji znajdują się w stałym pogotowiu, a w głównych arteriach Jerozolimy i Jaffy krążą silne patrole. Nad miastami tymi przelatują na niewielkiej wysokości samoloty.

W dniu dzisiejszym dokonano wśród zwolenników muftiego dalszych aresztowań. Mufti przebywa w meczecie Omara, który jest trzecim świętem miejscem Muzułmanów i którego charakter zapewnia nietykalność. Kupcy arabscy biorą w dalszym ciągu udział w strajku, zainicjowanym przez zwolenników stronnictwa Husseina.

Protestując przeciwko wyjątkowej surowości zarządzeń, wydanych przez Wielką Brytanię w Jerozolimie, komitet syryjski obrony Palestyny wystosował apel do władców arabskich w Egipcie, Iraku, Jemenie i Hedżasie. Tekst tego apelu został równocześnie doręczony brytyjskiemu ministrowi kolonij.

Flota polska

potężnym czynnikiem w problemie bałtyckim

Sztokholm, 4. 10. (PAT) Dziennik „Nya Dagligt Allehanda" podaje wiadomość o projektach silnej rozbudowy polskiej marynarki wojennej. Dziennik zaznacza, że polska armia lądowa jest dzisiaj ważnym czynnikiem dla obrony kraju.

Lotnictwo polskie jest również silne. Teraz Polacy uważają, że przyszła kolej na rozbudowę floty wojennej. Zrealizowanie tego programu — pisze dziennik — uczyniłoby z floty polskiej ważny czynnik na Bałtyku, co niewątpliwie wzbudza szczere zadowolenie w naszym kraju.

Kiepura odznaczony za propagandę polskości

Warszawa, 4. 10. (Tel. wł.) Jan Kiepura został odznaczony w dniu 4 bm. Złotym Krzyżem Zasługi za propagandę idei Funduszu Obrony Narodowej w Polsce i propagandę polskości za granicą.

SĘDZIA BLACK — POWROCIŁ

Waszyngton, 4. 10. (PAT) Sędzia Black, który jest obecnie przedmiotem ostrych ataków z powodu dawnej swej przynależności do Ku-Klux-Klanu, stawił się dziś rano na posiedzenie sądu najwyższego.

Z sali sądowej

Epilog sądowy zbrodni listopadowych 1918 r.

(Zp) W dniu dzisiejszym przed sądem przysięgłych we Lwowie rozpoczął się proces na tle politycznym przeciwko

b. sierżantowi wojsk ukraińskich Michałowi Chomiakowi, oskarżonemu o popełnienie 26 morderstw w listopadzie 1918 r.,

a w szczególności na rodzinie Miechońskich w dniu 7 listopada, na Lintnerze w dniu 14 listopada oraz na 2 jeńcach w Lesienicach w grudniu 1918 r. Po wylosowaniu ławy przysięgłych, wprowadzono na salę oskarżonego, po czym nastąpiło odczytanie aktu oskarżenia. Po odczytaniu oskarżenia, opowiadał przez półtorej godziny osk. Michał Chomiak zwany „Wasyl Kużmyk" o swojej służbie w wojsku ukraińskim.

Z kolei przystąpił Sąd do

przesłuchiwania świadków, których liczba wynosi 42-ch.

Na dzisiejszej rozprawie przesłuchano zaledwie kilku, a to: Józefa Rudnickiego, dra Zygmunta Gotlieba, Marię Borkowską, Józefa Joneta, Henryka Miączyńskiego i Zygmunta Rosołowskiego.

Zeznania naocznych świadków

odtwarzają straszliwe sceny zbrodni, dokonanych przez zdziczałe jednostki, które spełniały kierownicze funkcje w b. armii ukraińskiej.

Świadek Zygmunt Rosołowski opowiada, w jaki sposób uniknęli śmierci Gottliebowie, oraz on, postawiony pod ścianę, celem rozstrzelania. Następnie

opisuje owego sierżanta bandy ukraińskiej, którego rysopis pokrywa się z podobizną Chomiaka, oraz jego zbrodnicze wyczyny, jak wymordowanie Jana Miechońskiego, żony Antoniny, dzieci Leopolda oraz Józefa, Miechońskich.

Pozostały najmłodszy syn Marceli Miechoński, liczący wtedy 14 lat, stanie teraz jako świadek tej strasznej sceny masowego mordu i opowiada szczegóły.

Na widok wymordowanej rodziny — mówi świadek — zwróciłem się do Chomiaka z prośbą, by i mnie zabił, ten jednak oświadczył, że jestem za mały i na polityce się nie rozumiem.

Świadek oświadcza, że zapamiętał sobie twarz i całą postać mordercy, opisując ją dokładnie,

a skonfrontowany z Chomiakiem rozpoznał go,

stwierdzając, że tylko zeszczuplał nieco i nie posiada przystrzyżonego wąsa, co Chomiak sam przyznał.

Na okoliczność drugiego punktu aktu oskarżenia obejmującego mord na osobie ś. p. Józefa Lintnera, właściciela wędliniarni przy ul. Piastów 6, zeznaje świadek dr Z. Gottlieb, Józef Jonet oraz Maria Borkowska.

Za dostarczanie zapasów żywności oddziałom polskim w dniu 13 listopada nastąpiła gwałtowna strzelanina i szereg ręcznych granatów zasypało podwórze Lintnera. W tym momencie

wpadł na czele oddziału ukraińskiego Chomiak (pseudonim Wasyl Zahordowicz), a zorientowawszy się, że ma przed sobą Lintnera uderzył go kolbą w brzuch, po czym cofnąwszy się, strzelił do Lintnera, który po chwili skonał.

Oskarżony Michał Chomiak stoi również pod zarzutem

zastrzelenia jeńca polskiego w dniu 22 listopada w Lesienicach.

Sensacyjny ten proces i wybitnie poszlakowy budzi niezwykłe zainteresowanie.

Oskarża prok. dr Minasowicz, bronią adw. dr Żywicki i dr Szewczuk. Rozprawę odroczono.

ZE SPORTU

Przed meczem Polska — Jugosławia

W uzupełnieniu wczorajszej naszej informacji o niedzielnym meczu piłkarskim w Pradze Czechosłowacja — Jugosławia (5:4), notujemy szereg szczegółów następujących:

W kilka minut po przerwie Czesi prowadzili już 4:1, mimo to Jugosłowianie zdołali wyrównać 4:4. Dopiero w ostatnich minutach gry, padła zwycięska bramka dla Czechosłowacji.

Jugosłowianie, którzy w nadchodzącą niedzielę będą przeciwnikami reprezentacji Polski w Warszawie, byli drużyną wyrównaną technicznie. Najlepszym był prawy pomocnik Lechner, w napadzie — bardzo niebezpieczne oba skrzydła i łącznik Vujadinowicz. Obrona natomiast dość niepewna, a bramkarz Glazer dopiero po przerwie błysnął prawdziwie wielką klasą.

Po meczu w Pradze, Jugosłowianie wyjechali do Zliny na odpoczynek. Do Warszawy przyjadą w piątek o godzinie 23 i zamieszkają w hotelu Europejskim. Jugosłowianie postanowili zmienić w drużynie, która grała przeciwko Czechosłowacji, kilku graczy, którzy wypadli słabiej i ostatecznie do meczu z Polską wystąpić mają w składzie:

Glazer, Hagl — Zagorat, Lechner — Geyer — Kokotowicz, Medewic — Marianowic — Vujadinowic — Valiarovic — Matosik III.

KOMISJE EGZAMINACYJNE DLA SĘDZIÓW NARCIARSKICH

PZN. wzywa wszystkie zarządy okręgów, aby w nieprzekraczalnym terminie do 15 października b. r. podały skład komisji egzaminacyjnych dla sędziów oraz komisji egzaminacyjnych dla nauczycieli narciarstwa PZN. Przypomina się, że komisja egzaminacyjna dla nauczycieli narciarstwa musi się składać z instruktorów oznaczonych w kalendarzu narciarskim PZN. na rok 1936-37 gwiazdką.

ZAKOŃCZENIE KURSU INSTRUKTORSKIEGO III. STOPNIA GIER SPORTOWYCH DLA PAŃ

W dniu 3 b. m. zakończył się egzaminem 2-tygodniowy Kurs Instruktorski III. stopnia gier sportowych, organizowany dla pań przez Okręgowy Ośrodek W. F. i P. W. w Przemyślu.

Kurs liczył 21 uczestniczek, delegowanych przez wiele oddziałów następujących organizacji: Zw. Strzeleckiego, Kat. Stow. Mł. Żeńsk., Straży Pożarnej i Sokoła. Kierowniczką kursu była referentka W. F. Kobiet p. Cecylia Jastrzębska-Jung, a instruktorem p. Romaniec.

POPULARNOŚĆ WALASIEWICZÓWNY W KANADZIE

Walasiewiczówna cieszy się ogromną popularnością w Kanadzie, a szczególniej w Montrealu, gdzie w swoim czasie startowała w zawodach.

Prasa kanadyjska systematycznie zamieszcza wzmianki o jej startach. Ostatnio „Montreal Daily Ster" opublikowała wiadomość o ostatnich rekordach świata Walasiewiczówny, zaopatrując je w niezwykle pochlebne uwagi.

MECZE PIŁKARSKIE W AUSTRII I NA WĘGRZECH

W niedzielę rozegrano następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo Austrii: Sportclub — Vienna 5:1, (3:3), Rapid — Admira 5:3, F. C. Wien — Favoritner A. C. 3:4, Wacker — Floridsdorf 1:1, Simmering — Austria 0:2.

Niedzielne mecze piłkarskie o mistrzostwo Węgier, przyniosły wyniki: Phoebus — Szeged 3:2, Szuerkitaxi — Budafok 3:2, Nemzeti — Etoraad 3:1, Elektromos — Bocskai 5:2, Hungaria — Tokkoekves 5:1, Kispest — Ofner 4:2, Ferensvaros — Ujpest 3:1.



WALUTY

Belgi belgijskie 89.43 — 89.00, dolary amerykańskie 5.29 i pół — 5.27, dolary kanadyjskie 5.29 i pół — 5.27, floreny holenderskie 293.62 — 291.90, franki francuskie 17.69 — 17.19, franki szwajcarskie 122.05 — 121.25, funty angielskie 26.29 — 26.13, — guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 18.00 — 17.10, korony duńskie — 117.34 — 116.50, korony norweskie 132.08 131.10, korony szwedzkie 135.48 — 134.50, liry włoskie 23.30 — 22.70, marki fińskie 11.62 - 11.20, szylingi austriackie 97.50 — 96.50, marki niemieckie 125.00 — 119. 00, marki niemieckie srebrne 135.00 — 129.00, funty palestyńskie 26.20 — 25.90.

AKCJE

Bank Polski 108.50 — 109.00, Cukier 36.00 Węgiel 26.30, Lilpop 53.75 — 54.00, Norblin 66.00, Ostrowiec 26.50.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poż. wewnętrzna 56.75 — 57.25, 3 proc. poż. inwestycyjna pierwsza emisja 69.00 — serie nienotowane, 3 proc. poż. inwestycyjna druga emisja 69.50 — serie nienotowane. 5 proc. poż. konwersyjna 61.50 — 61.75, 5 proc. poż. kolejowa 59.00 — drobne, 4 proc. poż. premiowa dolarowa 38.50, 4 proc. poż. konsolidacyjna 59.75 — 59.50 -- ost. drobne.

DEWIZY

Belgia 89.25 — 89.43 — 89.07, Berlin — 212.97 — 212.11, Gdańsk 100.20 — 99.80, — Amsterdam 292.90 — 293.62 — 292.18, Kopenhaga 117.05 — 117.34 — 116.76, Londyn 26.22 — 26.29 — 26.15, N. Jork czeki 5.29 i jedna ósma — 5.30 i trzy ósme — 5.27 i siedem ósmych, N. Jork kabel 5.29 i trzy ósme — 5.30 i pięć ósmych — 5.28 i jedna ósma, Oslo 131.75 — 132.08 — 131.42, Paryż 17.49 — 17.69 — 17.29, Praga 18.52 — 18.57 — 18.47, Sztokholm 135.15 — 135.48 — 134.82, Zurych 121.75 — 122.05 — 121.45, Wiedeń 99.20 — 98.80, Mediolan 27.88 — 27.98 — 27.78, Helsinki 11.62 — 11.56, Montreal 5.30 i jedna czwarta — 5.27 i trzy czwarte, Tel. Aviv 26.29 — 26.15.

Tendencja nieco mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach oraz egzekutywne kupno otrąb.

Pszenica, żyto, jęczmień (z wyjątkiem browarowego, który podrożał) mąki razowe obniżyły się w cenie.

Tendencja niejednolita, usposobienie ożywione.

Ceny loco wagon Lwów:

Pszenica: jednol. czerw. 28.75 — 29.00, zbior. czerw. 28.00 — 28.25, jednol. biała 29.25 — 29.50, zbior. biała 28.25 — 28.50, żyto: standart I 22.75 — 23.00, standart II 22.50 — 22.75, jęczmień: browarniany 23.50 — 25.50, przemiałowy 21.25 — 22.25, pastewny 19.50 — 19.75, mąka pszenna razowa do 0—95 proc. 33.50 — 34.00, mąka żytnia razowa do 0—95 proc. 26.25 — 26.75.

Inne kursy niezmienione.

ZDARZENIE NIEPRAWDZIWE

Czy znacie uczucie spodlenia? Uczucie do głębi duszy, serca przejmujące? Jeśli nie, to wyobraźcie sobie, że przez kwadrans, pół godziny, godzinę stoicie przed lustrem i systematycznie, dokładnie opluwacie sobie twarz. Spotęgujcie to teraz przez złość, nienawiść i żal, żal graniczący z rozpaczą, a jeszcze nie będziecie wiedzieć, wiedzieć nie możecie, nie wolno wam.

Byłem sam, głupio, nienawistnie sam. Przez cichą, pustą uliczkę szedłem z rękami w kieszeniach, patrząc na kwaśne gwiazdy, chmarami całymi zalegające granatowe niebo. Biedna, zeschła trawa małych skwerków zasłana była zwiędłymi liśćmi klonu. Żadne drzewo tak nie więdnie jak klon. Żółto, złoto, przez wszystkie odcienie aż do pomarańczowego.

Oparłem się o ścianę.

Zwisł stary konar klonowy nad latarnią wachlarzem. Ale nie wachluje już. Noc zapada chłodna. Gwarzą wiec tylko, konar z latarnią, o dawnych dobrych czasach.

Z lekkim szelestem ścielą się liście u moich stóp. Gdzieś, przy końcu uliczki utworzył się z takich liści wir.

Dawniej wierzono, że jeśli w środek wiru rzucić nożem, to przebije się diabła, który w nim tańczy, a potem na wieczne czasy będzie się miało z niego sługę.

Podchodzę bliżej i bezwiednie wyciągam z kieszeni płaski scyzoryk... celuję...

Cóż to, przecież jeszcze nie rzuciłem?

Podświadomy ogromny strach, bo oto z mroku wyłania się postać. Jedna... druga...

Otrząsnąłem się i miałem ochotę roześmiać się z samego siebie.

Mocno przytuleni, snać bardzo zakochani, szli krokiem niepewnym, wahającym. Postacie obojga wydały mi się znajome. Przyglnąłem do ściany, trochę — nie chcąc im przeszkadzać, a trochę powodowany jakimś przeczuciem, zresztą zupełnie niejasnym.

Tup, tup, tup — stukocą po bruku wysobie obcasy jej bucików i skrzypią męskie trzewiki... Niezapłacone.

Jego poznałem prędzej. Mieszka tu, na tej ciemnej i cichej uliczce. A ona?

Nagły zryw i wpółotwarte do okrzyku usta.

„Zula... Zula!!..."

I zła, szarpiąca nienawiść rozdziera serce.

Ciche skradające się kroki. Za nimi. Szli przedemną wciąż, tym samym wahającym się krokiem. Przed jego bramą chwilka zastanowienia. Szarmancki pocałunek złożony na małej rączce obciągniętej czarną rękawiczką.

A w moim sercu na tę jedną jedyną chwilkę wariacka, niewypowiedziana radość. Że przecież, że jednak nie to, co myślałem. I gniew, jak mogła się podobna myśl, podobne przypuszczenie zrodzić w oszalałym mózgu.

I gotów byłem w tej chwili wszystko zapomnieć i przebaczyć i ręce i nogi całować i przepraszać za krzywdę przypuszczeniem wyrządzoną.

Spazm radości w gardle i wzrok za mgłą.

Tymczasem... skrzyp nienaoliwionej bramy, nerwowy śmiech i odgłosy rozmowy w klatce schodowej.

Jakbym dostał obuchem w głowę.

W sercu złość i nienawiść. Poczekam... poczekam... ja mam czas, ja mam bardzo dużo czasu.

Przeszedłem na drugą stronę ulicy. Po chwili na drugim piętrze w jednym oknie rozbłysło światło. Ktoś podszedł do okna i mała ręka w czarnej rękawiczce sciągnęła storę. Światło zróżowiało, świeciło się jeszcze chwilę, a potem zgasło.

Popatrzyłem na zegarek. Była godzina 7-ma. Nie wiem, jak długo czekałem. Przechadzałem się przed bramą, aż wreszcie wszedłem do klatki schodowej.

Chwilami nie zdawałem sobie nawet sprawy z tego, że czekam. Bez myśli, bez ruchu stałem w zagłębieniu klatki. Stałem, stałem i stałem...

Nie słyszałem kroków. Przechodziłi koło mnie, ostry obcas zaczepił o mowje wyciągnięte nogi.

„Przepraszam".

Szerokie spojrzenie nieprzytomnych jeszcze oczu, niechętne, lekceważące uniesienie kapelusza.

Poszli. Na brudnych, pustych schodach została smuga jej perfum zmieszana z nieznanym mi zapachem, zapachem obcego człowieka.

O Boże, dlaczego to nie diabeł ukazał mi się w ów wrześniowy wieczór w wirze klonowych liści?

R.

Wiadomości bieżące

6 października 1937

Środa
Brunona
Jutro: Justyny
Wschód słońca 5·44
Zachód „ 17·4

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— **OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO** organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Środa, dnia 6 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Legenda" — ważny abonament II.

TEATR ROZMAITOŚCI

Środa, dnia 6 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Zalotnicy niebiescy" — ważny abonament. III.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Narodziny gwiazdy" z Janet Gaynor.
ATLANTIC: „W sieci wywiadu" z Herbertem Marshallem i Gertrudą Michael.
CASINO: „Ziemia błogosławiona" — Paul Muni.
CHIMERA: „7 policzków, 7 całusów" (Lilian Harvey, Willy Fritsch).
EUROPA: „Atak o świcie".
GLORIA: „Ostatni poganin" i „Mleczna droga".
GRAŻYNA: „Pan Redaktor szaleje" — polska komedia muzyczna.
KOPERNIK: „Znachor" — według powieści Dołęgi-Mostowicza.
MARYSIEŃKA: „Ślubowanie".
METRO: „Mazur" z Polą Negri, oraz dodatki.
MUZA: „Dzieci ulicy".
PALACE: „7 niebo" — Simone Simon i James Stewart.
PAX: „Pieśń jej matki" z Martą Eggerth.
RAJ: „Czarny Anioł" — w gł. roli March, Oberon i Marschall.
RIALTO: „Poświęcenie" z Robertem Taylorem.
STYLOWY: „Panna Piotruś" i rewia Kondrackiego.
ŚWIT: „Władczyni ognia" i „Czu-Czin-Czau".
TON: „Jedna na milion".
UCIECHA: „Zamek tajemnic" i rewia.

REPERTUAR KONCERTOWY

Piątek, 8 października: Inauguracyjny Koncert z udziałem Lody Halamy i Jerzego Czaplickiego.

CYRK STANIEWSKICH (ul. Pełczyńska)
Reprezentacyjny oddział 20 światowych atrakcji.
Soboty, niedziele, wtorki, środy po 2 przedstawienia: o 4.30 po południu i o 8.30 wieczorem.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5.
„DALMACJA". Raguza, Spalato, Trsteno).

KOMUNIKATY, NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH.

— TEATR WIELKI. Dziś wieczorem „Legenda" Stanisława Wyspiańskiego w premierowej obsadzie. Ze względu na olbrzymie koszta tego monumentalnego widowiska, arcydzieło największego polskiego dramaturga XX-go wieku, grane będzie jeszcze tylko kilka razy. Ważny abonament II.

— TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś i jutro wieczorem znakomita sztuka Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej „Zalotnicy niebiescy" w inscenizacji Janusza Warneckiego, jednocześnie odtwórcy głównej postaci utworu kapitana Jastramba, w dalszej obsadzie popisowych ról pp.: Brochwiczówna, Tiche, Ostoja-Staszewski, Solarski, Mierzejewski, Borowy, Borowski. Ważny abonament III.

Obchód ku czci Marii Konopnickiej

Lwowski Komitet Budowy Pomnika M. Konopnickiej pragnie jak corocznie uczcić rocznicę śmierci znakomitej Poetki polskiej uroczystym obchodem. Zwraca się zatem z gorącą prośbą do społeczeństwa lwowskiego, a przede wszystkim do organizacyj społecznych i młodzieży szkolnej oraz jej wychowawców o wzięcie jak najliczniejszego udziału w obchodzie.

W dniu 10 bm. odbędzie się w Bazylice Archikatedralnej o godz. 9.30 nabożeństwo za spokój duszy Marii Konopnickiej, po czym delegacje organizacyj społecznych i młodzieży szkolnej udadzą się w pochodzie na cmentarz Łyczakowski, by złożyć wieniec kartkowy na grobie Poetki. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży listków do wieńca zasilą fundusze Komitetu na budowę pomnika Poetki, nad którym pracuje znana rzeźbiarka Janina Reichert. Monumentalny ten pomnik wkrótce już ozdobi nasze miasto.

Liczymy, że społeczeństwo lwowskie przez liczne ofiary na ten cel zechce przyśpieszyć chwilę odsłonięcia pomnika. Listki do wieńca w cenie po 10 gr. nabywać i podpisywać można w zakładzie ogrodniczym p. Starckowej przy ul. Batorego l. 6.

Program opery lwowskiej na prowincji

(Zp.) Skompletowany zespół opery lwowskiej złożony z około 50 osób, w celach propagandowych, by dać możność prowincji poznania sztuki teatralnej jakiej dotychczas nie widziała, wyjeżdża już na piątek, sobotę i niedzielę do Przemyśla, stamtąd do Jarosławia, gdzie przedstawienie odbędzie się w poniedziałek.

Do Sambora opera lwowska zjedzie we wtorek, w środę operę zobaczą mieszkańcy Stryja, a czwartek i piątek przeznaczony został na Drohobycz. W Borysławiu zespół dyr. Wragi znajdzie się w sobotę, tj. 16 bm.

RABUŚ ULICZNY WYPŁYNĄŁ

(a) Nieznany młody osobnik wczorajszym wieczorem zabiegł drogę przechodzącej ul. Listopada Marii Peretiatkiewicz (ul. Okrężna 72) i wyrwał z jej rąk torebkę, zawierającą nieznaczną gotówkę oraz rozmaite drobnostki, a następnie zbiegł w jedną z bocznych ulic.

ZABAWA W NIEZNANYM TOWARZYSTWIE ZAWODZI

(a) Doświadczył tego na swej osobie niejaki Wilhelm Brand, który przybywszy do nocnego lokalu, pod firmą „Posiłek", istniejącego przy ul. Skarbkowskiej, zawarł przelotną znajomość z dwoma osobnikami, przebywającymi w towarzystwie również nieznanej mu kobiety. W pewnej chwili jeden z nieznajomych opuścił towarzystwo i wydalił się z lokalu, zabierając palto Branda.

DZIECKO POD KOŁAMI WOZU

(a) Sześcioletnie dziecko zostało wczoraj na Bogdanówce potrącone przez wóz, kierowany przez Michała Kowala, skutkiem czego doznało dość ciężkich obrażeń na całym ciele.

Wstrząsająca śmierć st. asesora kolejowego Mariana Webera

(a) Tematem dnia stała się wczoraj wiadomość o wstrząsającej śmierci Mariana Webera, emer. st. asesora kolejowego, odgrywającego jeszcze niedawno znaczniejszą rolę na terenie organizacji Miejskiej Straży Obywatelskiej oraz Polskiego Towarzystwa Opieki nad grobami bohaterów. W ostatnim czasie usunął się on z pracy obywatelskiej skutkiem afery finansowej na szkodę spółdzielni kredytowej MSO., w którą zamieszany otrzymał akt oskarżenia i w listopadzie stanąć miał na sali sądowej.

Marian Weber był właścicielem willi w Tuchli, gdzie opiekował się nią mieszkaniec tamtejszy, Paweł Jaciow, liczący 30 lat, syn sołtysa, a gdy nie wywiązywał się on z przyjętych obowiązków, Weber zjechał w niedzielę do Tuchli, aby wobec zbliżającego się sezonu zimowego uregulować sprawę dozoru swej willi, a w szczególności usunąć dotychczasowego dozorcę Jaciowa, a przyjąć w jego miejsce innego.

Jaciów po otrzymaniu zwolnienia ze strony Webera powziął plan zemsty i gdy

Weber w godzinie popołudniowej wychodził ze swej willi, Jaciów, który od dłuższego czasu czatował pod willą, napadł go z tyłu i zadał mu kolem kilka ciosów, które spowodowały załamanie podstawy czaszki oraz liczne ciężkie obrażenia na całym ciele.

Miejscowy lekarz pośpieszył z pomocą ciężko pobitemu i rannemu i zarządził przewiezienie Webera do szpitala powszechnego we Lwowie, dokąd też Weber najbliższym pociągiem został przewieziony. Na oddziale chirurgicznym przeprowadzili lekarze bezzwłocznie operację, wobec jednak znacznego upływu krwi Weber zakończył życie.

Sprawca, Paweł Jaciów po dokonaniu zbrodniczego czynu zbiegł do lasu, zarządzony jednak natychmiastowy pościg doprowadził do jego ujęcia.

Wstrząsająca śmierć ś. p. Mariana Webera wywarła w sferach kolejarskich i w ogóle w mieście łatwo zrozumiałe wrażenie.

Warszawianka przeciw lwowskiej firmie

(a) Zofia Rogowska, żona urzędnika kolejowego, zamieszkała w Wawrze pod Warszawą, miała niedawno wizytę, którą złożyło jej czterech agentów, oferujących kupno białego płótna oraz obrusów. Wędrowni przybysze w wymownych słowach doradzali wymienionej nabycie towaru, dodając, że z towarem powracają z Poznania a nie chcąc przewozić go przez granicę i płacić cła, wolą go na miejscu po tańszej cenie sprzedać. Oferowali jej tedy dwie sztuczki płótna, z których każda według ich zapewnień miała wynosić 30 m. długości i dwa obrusy, dobili targu i wymieniona za obie sztuczki płótna i obrusy zobowiązała się zapłacić 350 zł. w ratach miesięcznych.

Po odejściu wymownych agentów Rogowska rozwinęła sztuczkę płótna i przekonała się wówczas, że sztuczka liczy tylko połowę podanej przez agentów długości, wobec czego poczęła dochodzić źródła nabycia. Okazało się, że płótno pochodzi od lwowskiego pośrednika handlowego Kestenberga, działającego w imieniu Spółki kredytowej „Unia" w pas. Fellerów 5. Gdy Rogowska odniosła się do tej firmy, w odpowiedzi otrzymała list w tonie niegrzecznym, wobec czego skierowała sprawę na drogę sądową.

— **ROLA NAUKI W KULTURZE WSPÓŁCZESNEJ.** Cykl odczytów filozoficznych, które wznawia Polskie Radio w sezonie jesiennym, rozpocznie się prelekcją docenta U. J. K. Dr Mieczysława Piszczkowskiego, naświetlającą rolę nauki w kulturze współczesnej. Odczyt nadaje Rozgł. Lwowska, dziś o 19.35.

— „OLBRACHTOWI RYCERZE". Rozgłośnia Lwowska wprowadza do swego programu z dniem dzisiejszym nowy rodzaj audycji, który niewątpliwie zainteresuje słuchaczy. Będzie to nadawana stale w środy o 15 „zradiofonizowana powieść". Jako pierwszą tego rodzaju powieść nadaje Lwów „Olbrachtowych rycerzy" Zygmunta Kaczkowskiego, utwór, który według zamierzeń autora rywalizować miał z Trylogią Sienkiewicza. Plastyczne sceny z życia Lwowa w XV wieku, akcja rozgrywająca się na terenie Ziemi Czerwieńskiej, dostosowana do charakteru powieści muzyka, złożą się na artystyczną całość. Audycję poprzedzi przemówienie prof. Eugeniusza Kucharskiego. Czyta Tadeusz Sobolewski.

— **POŻEGNANIE PUŁK. FR. KLEINA.** W salach Kasyna Garnizonowego we Lwowie odbyło się w ścisłym gronie wojskowym i strzeleckim pożegnanie pułk. Franciszka Kleina, do niedawna Komendanta VI. Okręgu Zw. Strzeleckiego, a następnie p. o. kierownika Urzędu PW. i WF., który po zaszczytnej nominacji przeniesiony został na inne stanowisko służbowe.

— **Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO.** Dnia 30. IX. 1937 r. w kościele św. Mikołaja we Lwowie, odbył się ślub p. Zofii Groerówny z p. Władysławem Rudrofem.

— **CZŁONK. „STAŁEJ DRUŻ. SOKOL. KONNEJ"** przy Sokole III we Lwowie, którzy w latach 1912—1914 brali czynny udział w tej drużynie są proszeni o podanie swych adresów na ręce dha Jana Rzepki, Lwów, ul. Kopernika 18 tel. 208-31, celem przeprowadzenia rejestracji, weryfikacji i umożliwienia uzyskania odznaczeń niepodległościowych.

— INAUGURACJA SEZONU KONCERTOWEGO. W piątek, 8 października, odbędzie się pierwszy tegoroczny wieczór artystyczny w Sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego. Produkcją tą rozpoczyna Biuro Koncertowe M. Tuerka swój XXX Sezon Koncertowy. Program wypełnią świetni artyści: LODA HALAMA, najznakomitsza tancerka polska, oraz Jerzy Czaplicki, czołowy barytonista Opery Warszawskiej i scen zagranicznych. Artyści wykonają wspaniały program, przygotowany na tournee amerykańskie na które zaangażowani zostali od 1 listopada b. r. Akompaniuje Dr Henryk Guensberg. Bilety do nabycia w magazynie nut Seyfartha.

— KOMENDA KOŁA BELINIAKÓW zawiadamia kolegów, zamieszkałych w województwach: lwowskim i stanisławowskim, że Zebranie Lwow. Oddziału Koła b. Żołnierzy 1 p. Ułanów Leg. Polskich Beliny im. J. Piłsudskiego, odbędzie się 8 b. m. o 17 w lokalu Związku, ul. Jabłonowskich 11. Obecność wszystkich konieczna. Adres sekretariatu Koła: Lwów, Zadwórzańska 86. Pisma zamiejscowe, prosimy o przedruk.

— ZBIÓRKA NA KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI. W dniach 11 i 12 IX, zabrano we Lwowie 793 zł. 15 gr., wydatki wyniosły 68 zł. 56 gr. Czysty dochód ze zbiórki t. j. 724 zł. 59 gr. odesłano do Rektoratu Katol. Uniw. Lubelskiego w Lublinie. Komitet składa tą drogą gorące podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do akcji zbiórkowej.

— POLSKIE TOW. KULTURY I OŚWIATY ROBOTNICZEJ „POCHODNIA", Lwów, Rynek 34, I. p., urządza 10 b. m. o 11, publiczne zebranie z odczytem: „Polski świat pracy a Ubezpieczalnie Społeczne", na które zaprasza członków i sympatyków. Zaproszenia wydaje sekretarz w środy i piątki o 7. W każdą niedzielę o 11 zebranie z referatem. — Zarząd.

— SONIA HENIE, królowa lodu, dzięki cudownej komedii muzycznej p. t. „Jedna na milion", stała się najgłośniejszą gwiazdą Hollywoodu i cały świat jest zachwycony debiutem na ekranie nowej rewelacyjnej gwiazdy. Sonia Henie, podziwiana przez miliony, na lodowiskach całego świata, a jako aktorka filmowa, zdobyła jeszcze większy aplauz. Geniusz Marleny Dietrich i kunszt taneczny Freda Astaira — to Sonia Henie na ekranie. Obok Sonii Henie, występują najlepsi aktorzy, jak Don Ameche, Jean Hersholt, oraz najznakomitsza trójka paradystów — Bracia Ritz, w swoim przekomicznym repertuarze, którzy wywołują salwy śmiechu. — Tego filmu, zapomnieć nie można. — Od dziś, film ten wyświetla kino „TON" w pasażu Mikolascha.

— BADANIE ŚRODKÓW ŻYWNOŚCI I PRZEDMIOTÓW UŻYTKU. Mleka badano we wrześniu 493 próby, z tego było 10 rozwodnionych, a 21 zbieranych. Śmietany 176 prób, z tego 21 było zbyt chudych. Masła tylko w jednym wypadku zawierało znaczną ilość wilgoci, na 231 prób.

O silne lotnictwo

Przed „XIV. Tygodniem L. O. P. P."

Każdy, kto bacznie obserwuje życie, stwierdza, że we wszystkich państwach łoży się bardzo wiele na rozwój lotnictwa, czyniąc to z tych względów, że lotnictwo jest ważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego i jednym z najskuteczniejszych środków ataku i obrony w czasie wojny. Polska z wielu względów musi wytężyć wszystkie siły, by jak najbardziej rozbudować lotnictwo wojskowe i cywilne.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, jako czynnik społeczny, od wielu lat rozwija działalność zmierzającą do przygotowania podstaw pod wszechstronny rozwój lotnictwa i pracuje nad przygotowaniem społeczeństwa do obrony przeciwlotniczej.

Prace jej, aczkolwiek z roku na rok znajdują co raz szersze zrozumienie, aby mogły sprostać postawionym zadaniom, muszą znaleźć pełne poparcie moralne i materialne wszystkich mieszkańców Rzeczypospolitej.

Wzorem powinny dla nas stać się organizacje przygotowujące obronę przeciwlotniczą w innych krajach, w których dziesiątki milionów ludności żywo współpracuje nad przygotowaniem tej obrony. Celem zjednania społeczeństwa dla prac LOPP odbywają się co roku propagandowe „Tygodnie LOPP".

W roku bieżącym „XIV Tydzień LOPP" odbędzie się w województwie lwowskim od 10 do 17 bm.

Zarząd Lw. Okręgu Wojewódzkiego LOPP zwraca się z apelem do wszystkich mieszkańców województwa o jak najgorętsze poparcie „XIV. Tygodnia LOPP", o współudział w imprezach „Tygodnia" i ofiarność na lotnictwo i obronę przeciwlotniczą, które w chwili obecnej są bodajże najpilniejszymi i najważniejszymi zadaniami

Sprawca rabunku w Żółtańcach przed sądem

(Zp.) W dniu dzisiejszym w Sądzie Okręgowym przed Trybunałem przysięgłych odpowiadał Piotr Rak z Żółtaniec za rabunek popełniony 8. IV br. w mieszkaniu Salomona Heidena w towarzystwie jeszcze dwu sprawców z bronią w ręku, teroryzując domowników, zabierają rozmaite rzeczy wartości około 20 zł. Do odchodzących sprawców napadu Heiden skierował latarkę elektryczną, rozpoznając w n... Raka, który w tym momencie oddał strzał z karabinu, lekko raniąc Heidena. Oskarżenie popierał wiceprok. Janowski, bronił adw. dr Skibiński Rudolf. Rozprawę odroczono celem dopuszczenia dowodu nowych świadków.

ZAMACH SAMOBÓJCZY

(a) Kwasem solnym usiłowała otruć się wczoraj wieczorem zarobnica Eugenia Budek, którą Pogotowie w stanie ciężkim przewiozło do szpitala.

URZĘDNIK SĄDOWY NAKŁANIA ŚWIADKÓW DO FAŁSZYWYCH ZEZNAŃ

(Zp.) Przed trybunałem pod przewodnictwem ss. o. dr Kapeckiego odpowiadał w dniu wczorajszym Włodzimierz Mielniczuk, b. pomocnik kancelaryjny Sądu grodzkiego w Cieszanowie, stojący pod zarzutem sprzeniewierzenia na szkodę sądu kilkaset złotych i namawiania w toku dochodzeń dyscyplinarnych prowadzonych przeciw niemu świadków do fałszywych zeznań. Rozprawę odroczono, celem przesłuchania nowych świadków.

Inne tłuszcze nie były kwestionowane. ... bryndzy zawierały wyłącznie twaróg krowi. Chleb w dwu wypadkach zawierał śmiecie i włosy — badano 9 bochenków. Ciast i wyrobów cukierniczych badano 36. Herbata w jednym wypadku składała się z samych łodyżek bez liści. Limoniada w 1 wypadku była mocno zanieczyszczona. Miód w 2 wypadkach zawierał dodatek wody, w jednym dodatek syropu kartoflanego. Źle się przedstawiał ocet, gdyż na 30 prób badanych 15 zawierało za mało kwasu octowego. Wędliny tylko w jednym wypadku zawierały nieczystości, badano ich 56. Wina badano 15 prób, wodę 54 razy, dla celów zaopatrzenia miasta. Woda wodociągowa nie zmieniła swego składu.

— WYKAZ przedmiotów, znalezionych w wozach M. K. E., które odebrać można po wylegitymowaniu się w biurze Oddziału ruchu M. K. E. Lwów, Wólecka 2, parter przez podwórze na lewo, w godzinach urzędowych z wyjątkiem niedziel i świąt. — 13 ub. m. kaszkiet, książka meld., pugilares, beret, teczka; 14 ub. m. parasolka damska, rękawiczki damskie, rękawiczki męskie, laska; 15 ub. m. 2 książki, parasol męski, rękawiczki d., rękawiczki m.; 16 ub. m. czapka studencka, rękawiczki d., szkiełko z rameczką od zegarka, klucz, zegarek, kaszkiet; 17 ub. m. kapelusz męski, pugilares, papier i koperty; 18 ub. m. laska, rękawiczki d., 19 ub. m. teczka, książka, zeszyt, beret, branzoletka; 20 ub. m. beret, rękawiczki d., (nóż, widelec, łyżka), rękawiczki m., książka, torba; 21 ub. m. torba ręczna, flaszka z płynem, rękawiczki m.; 22 ub. m. rękawiczki d., 2 koszyki, beret, torebka dziecinna, 23 ub. m. rękawiczki d., 1 rękawiczka d., teczka, książka; 24 ub. m. rękawiczki d., blok, rękawiczki d., wentylator, rękawiczki d., abażur, rękawiczka d.; 25 ub. m. puszka, cwikier, książka, rękawiczka d.; 26 ub. m. rękawiczki d., branzoletka, książka, rękawiczki d.; 27 ub. m. czekolada, ryneczka, broszka, papier pakunkowy, pugilares, 28 ub. m. teczka, rękawiczki d., broszka. — Oddział Ruchu M. K. E.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Starzewski Kazimierz, wł. dóbr — Dąbrówka, Frankiewicz Edward, dyr. dóbr — Husiatyn, Hr. Russocki Zygmunt, wł. dóbr — Odrzechowa. Gawroński Piotr, inżynier — Brzozów, Suchorski Jerzy, starosta — Podhajce, Zlamal Jan, dyr. dóbr — Wełdzirz, Lipiński Mikołaj, kapitan — Sarny, Stern Szymon, przemysłowiec — Borysław, Pawlik Witold, profesor — Tarnowskie Góry, Kassern Maksymilian, inż. — Łódź, Backeroth Leon, przemysłowiec — Schodnica, Deduchowski Stanisław, major — Złoczów, Bar. Dangel Józef, inżynier — Warszawa, Barbaro Antoni, prokurent B. G. K. — Warszawa, Papee Adam, insp. B. G. K. — Warszawa, Marcinkowski Piotr, urzędnik — Warszawa, Pierzgalski Marian, urzędnik — Warszawa, Brocki Salomon, urzędnik pryw. — Wiedeń, Schmidt Adolf, dyr. — Borszczów, Bobrownicki Włodzimierz, inżynier — Katowice, Uba Andrzej, urzędnik — Warszawa, Kowats Marceli, kapitan rezerwy — Chladów, Liwszyc Arian, przedstaw. filmowy — Warszawa, Taub Abraham, przemysłowiec — Stanisławów, Białecki Henryk, urzędnik — Warszawa, Hołowińska Jadwiga, emerytka — Warszawa, Ostrowski Roman, urzędnik — Warszawa, Łukoska Irena, żona generała — Stanisławów, Tchórzewski Tadeusz, rotm. — Czortków, Grünkraut S., kupiec — Bielsko, Wasylewicz Maria, żona nadleśniczego — Suchodół.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937. Od dnia 3 do 9-go października, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. A. Aszkenazego, ul. Żółkiewska 4,
2. Mr. K. Augensterna, ul. Krasickich 20.
3. Mr. F. Barszaka, ul. Łyczakowska 155.
4. Dr. M. Beisera i S-ki, ul. Legionów 23.
5. Mr. A. Braunsteina, — Zniesienie. —
6. Mr. F. Dewechego, ul. Słowackiego 12.
7. Mr. W. Dobrzańskiego, Akademicka 2.
8. Mr. A. Ehrbara, ul. Łyczakowska 3.
9. Mr. J. Glatzel, ul. Na Bajkach l. 23.
10. Mr. O. Hellmana, ul. Kopernika 23.
11. Mr. K. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1.
12. Mr. J. Kwartnera, Zamarstynowska 54.
13. Mr. H. Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83.
14. Mr. T. Łazowskiego, ul. Gródecka l. 81.
15. Mr. H. Messuty, ul. Król. Jadwigi 31.
16. Mr. J. Mundówny, Bogdanówka l. 67.
17. Mr. M. Oberlaendera, ul. Piekarska 33.
18. Mr. W. Sarkisiewicza, Zyblikiewicza 14.
19. Mr. L. Sładowskiego, ul. Halicka l. 19.
20. Mr. K. Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26.
21. Dr. S. Stenzla, plac Mariacki l. 8.
22. Mr. M. Terleckiego, ul. Grodzickich 2.
23. Mr. K. Dülla, ulica Piłsudskiego l. 14.

Uroczystość żołnierska 3 p. p. Leg. „Koło okr. Lwów"

Dwudziestą trzecią rocznicę wymarszu w pole obchodził w ub. niedzielę uroczyście 3 p. p. Leg. „Koło okręgowe Lwów".

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele Jezuitów, po czym w kasynie oficerskim odbyło się zebranie oficerskie starej gwardii 3 p. p. Leg. Zaszczycił je swoją obecnością p. gen. Czuma.

Następnie w Galerii Mariackiej odbył się kiermasz na cel dobroczynny, który się cieszył wielką frekwencją i zainteresowaniem publiczności. Cały dochód z imprezy, zorganizowanej sprężyście przez „legunów", przeznaczono na rzecz wdów i sierót po poległych żołnierzach pułku.

WOJEWODA MARUSZEWSKI W MORSZYNIE

Do Morszyna przybył na kurację wojewoda poznański p. Maruszewski.

NOWA DYREKCJA M. K. K. O W STRYJU

Do dyrekcji Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności m. Stryja wybrani zostali pp. Stanisław Dębiński, dotychczasowy komisarz, wicedyrektor Jędrzejczyk oraz członkowie Nowakiewicz i Gradstein.

SEKCJA LEKKO -ATLETYCZNA

I. L. W. C. K. S. Czarni, organizuje dnia 9. 10. b. r. trójbój juniorów o nagrodę przechodnią Kierownika Okręgowego Urzędu F. W. i P. W. O. K. VI. Dnia 10. 10 b. r. o godz. 12-tej odbędzie się trójbój sprinterów o mistrzostwo miasta Lwowa. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu do dnia 7. października b. r.

SAMOBÓJCZY SKOK Z II PIĘTRA

(a) O godz. 8 wieczorem Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało na ul. Św. Marcina l. 37, gdzie zamieszkała Maria Klocków, licząca 24 lat, udała się do kamienicy przy ul. Zborowskich l. 1, gdzie w zamiarze samobójczym rzuciła się z ganku II p. na bruk podwórza. Desperatka doznała licznych obrażeń, prawdopodobnie pęknięcia kości miednicowej i w stanie ciężkim przewiezioną została do Szpitala Powszechnego. Powodem targnięcia się na życie były prawdopodobnie niesnaski rodzinne.

KRWAWA BÓJKA NA WSI

(a) Z Krakowca przywieziono wczoraj do szpitala powszechnego Wasyla i Michała Ogonowskich, którzy na tle porachunków osobistych napadnięci zostali przez Aleksandra Hrycyka i Józefa Maruńca i w bójce z nimi ulegli, ponosząc liczne rany z rąk wiejskich nożowców.

Ze srebrnego ekranu

„W sieci wywiadu"
(„ATLANTIC")

W przeddzień wybuchu wojny światowej, w Londynie poznało się dwoje ludzi. Miłość ich została przez wojnę zerwana. Oboje pracują w wywiadach swych państw.

To służba ogromnie niebezpieczna. I kiedy bohater, Hebert Marschall, zostaje w Niemczech zdemaskowany, ratuje go miłość ukochanej.

Film ten z kategorij szpiegowskich naturalnie jest płytki i banalny jak wszystkie tego rodzaju filmy. Ratuje go i podnosi świetna gra aktorów, zwłaszcza niezrównany jest Herbert Marschall, szczególnie w roli niemieckiego inwalidy.

Jako uzupełnienie barwna kreskówka, Dave Fleischera. (h)

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Oskarżona", Grażyna: „Łódź śmierci" i „Małżeństwo z pozoru", Palace: „O czym mówią kobiety".

BRZOZÓW. Goplana: „Hotel Savoy Nr. 217", „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie", oraz rewia, Sokół: „Pat i Patachon jako dorożkarze", „Pat i Patachon jako detektywi" oraz rewia.

BUCZACZ. Palace: „Rose Marie" i rewia.

CZORTKÓW. Casino: „Sztandar".

DROHOBYCZ. Wanda: „Anthony Adwers", Sztuka: „Sonata księżycowa".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Poznali się w Paryżu", Palace: „Penny". Sokół: „Znachor".

KOŁOMYJA. Mars: „Pościg za kawalerem", Gwiazda: „Statek niewolników".

LUBLIN. Apollo: „Droga do Rio" i „Barkarolla", Corso: „Ku wolności", Dom żołnierza: „Turniej walk catch as catch can", Gwiazda: „Straszny dwór" i „Nie miała baba kłopotu", Venus: „Na zgliszczach szczęścia" i „Bohater", Rialto: „Hotel Savoy Nr. 217" i „Amfitrion", Stylowy: „Twe usta kłamią".

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Biały Tarzan" i „Królestwo za pocałunek", Sokół: „Legia zatraceńców".

STANISŁAWÓW. Olimpia: „Zielony sygnał", Ton: „Zapomniana symfonia", Urania: „Wielka miłość Beethovena", Warszawa „Penny".

STRYJ. Apollo: „Zabronione szczęście", Edison: „Bohaterowie morza", Sokół: „Dyplomatyczna żona".

Prosimy P. T. Korespondentów o powiadamianie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin.

REPERTUAR TEATRU POKUCKO-PODOLSKIEGO:

6. 10. ZBORÓW: wiecz. Skandal w dobrej rodzinie
LUBACZÓW: pop. Cudzoziemczyzna.
wiecz. Serca na wolności.

7. 10. RAWA RUSKA: wiecz. Serca na wolności.
ZŁOCZÓW: pop. Ponad śnieg.
wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.

8. 10. BRODY: wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.
SOKAL: pop. Cudzoziemczyzna.
wiecz. Serca na wolności.

Z Sanoka

Z SĄDU. Onegdaj odbyła się przed tutejszym Sądem Okręgowym rozprawa przeciw Kazimierzowi Marianowi Węgielskiemu, złodziejowi, który ogołocił tutejszy kościół parafialny z naczyń liturgicznych i wotów na łączną sumę około 2.000 zł. Poza tą kradzieżą odpowiadał on równocześnie za szereg drobniejszych kradzieży popełnionych na terenie Sanoka. Węgielski, ma za sobą dość bogatą przeszłość kryminalną. Na mocy przewodu sądowego skazany został na karę łączną więzienia przez 6 lat i pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg 6 lat. Rozprawę prowadził sso. dr Zacharasiewicz K., oskarżał asesor prok. Z. Walner, bronił adwokat dr Nehmer ze Sanoka.

Z Rawy Ruskiej

KASA MIEJSKA OKRADZIONA. Onegdaj w nocy dokonano kradzieży w Zarządzie miejskim w Rawie Ruskiej. Sprawcy przeprulį kasę systemem fartuszkowym, skąd skradli różne obligacje, opiewające na 1.844 zł. 63 gr. Kasetka z pieniędzmi została, gdyż nie zmieściła się w mały otwór w ścianie, wybity przez złodziei.

Z Brzozowa

WŚCIEKLIZNA. W Brzozowie i okolicy panuje od niedawna wścieklizna. W Bliznem pow. brzozowski pies wściekły pokąsał kilka osób. W związku z tymi wypadkami Magistrat brzozowski wydał rozporządzenie, aby ani jeden pies nie chodził po ulicy bez kagańca. Dotychczas zastrzelono około 70 psów. (z. w.).

NOWE CENY CHLEBA I BUŁEK. Starostwo wydało nowe ceny pieczywa, a to: chleb żytni pytlowany z mąki 65 proc. 45 gr. za kg.; chleb żytni razowy z mąki 9 proc. 26 gr. za kg.; 1 bułka wodna pszenna 5 dkg. 5 gr. (z. w.).

OSOBISTE. Onegdaj bawił w Brzozowie b. minister Szydłowski, który zwiedził swoje kopalnie ropy na Młynkach. (z. w.).

KRONIKA SĄDOWA. Paweł Kutiak z Bukowska znieważył poborcę skarbowego Józefa Lichtenberga, podczas pełnienia przez niego czynności służbowych. Za czyn ten został skazany na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata. (ZW).

ZBIÓRKA NA T. S. L. W ubiegłą niedzielę, staraniem T. S. L. i Gimnazjum oraz Liceum Żeńskiego w Brzozowie, zorganizowano zbiórkę uliczną przy stolikach na budowę szkół. (ZW).

Z Borysławia

WYPADEK PRZY BUDOWIE DOMU W BORYSŁAWIU. 32-letni Iwan Seńków, będąc zajęty przy budowie domu w Borysławiu przy ul. Zielińskiego, spadł z 4-piętrowego rusztowania na beton, doznając złamania żeber i obrażeń głowy. W stanie dosyć poważnym został przewieziony do szpitala w Drohobyczu. Obecnie toczą się dochodzenia przeciwko kierownikowi budowy Izakowi Wolfowi za zaniedbanie należytej ostrożności przy budowie. (ZZ).

Z Drohobycza

Wystawa pamiątek miasta Drohobycza i obrazów Lachowicza

W sali Domu Leg.-Strzeleckiego w Drohobyczu staraniem Pow. Zarządu Związku Rezerwistów otwarto wystawę obrazów F. Lachowicza i pamiątek miasta Drohobycza.

Eksponatów na tę wystawę dostarczył Magistrat drohobycki, a to stare dokumenty królewskie, rozmaite księgi i odznaki cechów, księgi kahału i t. d. Obrazy Feliksa Lachowicza przed stawiają wielką wartość artystyczną i dają nam obraz dziejów naszego miasta od czasów najdawniejszych, legendarnych, po czasy ostatnie. Informacyj i wskazówek udzielali prof. M. Mściwujewski, zajmujący się oddawna historią miasta Drohobycza i sam artysta. (ZZ).

* * *

CIEKAWY PROCES O UNIEWAŻNIENIE TESTAMENTU. 20. marca br. zmarł w Drohobyczu Mojżesz Kriegel, właściciel wielkiego składu drzewa opałowego, kilku domów i placów. Osierocił on 2 córki i 2 synów. Na parę dni przed śmiercią rozporządził on swym majątkiem. Tymczasem syn zmarłego Herman Kriegel i jego siostra Pollakowa, czując się pokrzywdzeni rozporządzeniem swego ojca, wystąpili przed sądem przeciw pozostałym spadkobiercom o unieważnienie testamentu, twierdząc, że błp. M. Kriegel przez czas swej choroby był prawie nieprzytomny, zupełnie zniedołężniały i z powodu osłabienia pamięci, nie zdawał sobie sprawy z tego co robi. Pozwani rzekomo wyzyskując tę okoliczność, podtrzymywali umierającego przy pomocy injekcyj i zastrzyków i podsunęli mu do podpisu korzystny dla nich testament spisany w języku polskim, którego zmarły nie rozumiał. Rozprawę odroczono celem przesłuchania dalszych świadków. (ZZ).

TYDZIEŃ SZKOŁY POWSZECHNEJ. W związku z Tygodniem Szkoły powszechnej odbyło się z inicjatywy dyrektorów szkół pp. Stockiej i Tchórzelskiego zebranie obywatelskie w sali posiedzeń Rady pow. w Drohobyczu, na którym omówiono program Tygodnia, a dla zrealizowania tego programu wybrano obszerniejszy Komitet z dyr. Kaniowskim na czele, oraz 3 komisje: obchodową, finansową i propagandową. (ZZ).

Z Jarosławia

ZE SĄDU. Na sesji wyjazdowej Sądu okręgowego odpowiadał Musiał Franciszek z Grzeski, oskarżony o targnięcie się na posterunkowego P. P. Wolczaka w ten sposób, że wyrwał mu karabinu, a następnie o ucieczkę eskortującemu go posterunkowemu. (X).

ZMIANY W SĄDZIE GRODZKIM. Wobec zwinięcia jednego etatu sędziowskiego, nastąpiły następujące zmiany w tutejszym Sądzie: oddział I. cywilny i śledztwa prowadzić będzie p. sędzia Stachoń M., oddział II. cywilny p. sędzia Nędzowski S.; oddział karny p. sędzia Dmochowski A., a oddział egzekucyjny i sprawy hipoteczne p. sędzia Kwaśniewski. (AB).

ZAGADKOWE MORDERSTWO. We wsi Borowa Góra w powiecie lubaczowskim, zamordowano w nocy mieszkankę tej wsi 55-letnią Onyszczukową Ewę i jej 27-letniego syna z pierwszego małżeństwa Wasyla Lecha.

Zamordowana — niedawno owdowiała, wkrótce jednak powtórnie wyszła zamąż za Onyszczuka, z którym nie żyła w zgodzie, również syn jej Wasyl z żoną nie mieszkał i nie utrzymywał z nią żadnych stosunków.

Zagadkowe to morderstwo zostało ujawnione dopiero w trzy dni potem przez mieszkańców wioski, którzy udając się na roboty w pole, przechodzili obok zagrody Onyszczukowej i usłyszeli żałosne porykiwanie, niekarmionego bydła, to naprowadziło na ślad krwawej zbrodni. Energiczne śledztwo prowadzi P. P. (AB)

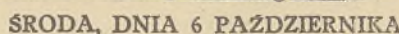
Z ŻYCIA HARCERZY. 2 Drużyna Harcerzy otrzymała zezwolenie Zarządu miasta na urządzenie kursu strażackiego w budynku Miejskiej Straży Pożarnej. (A. B.).

Z Sokala

SAMOLOT ZIEMI SOKALSKIEJ. Zbiórka przeprowadzona w Sokalu i powiecie na samolot „Ziemi Sokalskiej" dała dotychczas imponującą kwotę zł. 10.053 i 17 gr. Obwód L. O. P. P. dziękując P. T. Ofiarodawcom za dotychczasowe datki pieniężne apeluje gorąco o dalsze ofiary na ten cel.

SAMOBÓJSTWO. W lesie w Tudorkowicach, powiesił się Paweł Kułyk zam. w Tudorkowicach. Zwłoki denata wiszące na drzewie, odnalazł następnego dnia gajowy z Tudorkowic. Tłem samobójstwa było prawdopodobnie zajście, które miało miejsce w kilka dni przed samobójstwem Kułyka. Mianowicie denat, który od dłuższego czasu zdradzał chorobę umysłową, napadł na swego zięcia Aleksandra Poliszczuka, gdy ten spał w stodole i pobił go tak, że został on w stanie ciężkim odwieziony do szpitala w Sokalu. Najprawdopodobniej z tego powodu Kułyk popełnił samobójstwo.

„Program radjowy“



ŚRODA, DNIA 6 PAŹDZIERNIKA

Godz. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Muzyka z płyt. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka z płyt. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Georg Kulenkampf i Gaspar Cassado — (płyty). — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. — W przerwie o 12.20: Dziennik południowy. — 13.45 (Lw.) Gazetka informacyjna w języku ukraińsk. — w red. Mikołaja Kowalewskiego. 13.55 (Lw.) G. Verdi: II—I akt op. „Aida“. 14.55 Giełda Lwowska. — 15.00 (Lw.) Odcinek gawędy regionalnej: „Olbrachtowi rycerze“ Zygmunta Kaczkowskiego. — Czyta Tadeusz Sobolewski. — Muzyka polska z płyt. — 15.20 (Lw.) Wiadomości bieżące z miasta i prowincji. — 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 „Nad albumem znaczków pocztowych“ — audycja dla dzieci star. w oprac. Kaz. Plucińskiego. — 16.00 Skrzynka językowa w oprac. prof. Wit. Doroszewskiego. — 16.15 Łódzka Orkiestra Salonowa pod dyr. Teod. Rydera. — 16.50 Pogadanka aktualna. — 17.00 „Powstanie w Bracławszczyźnie i Nieświeżu w r. 1919“ — odczyt, wygł. Walerian Charkiewicz. — 17.15 Włoskie arie i pieśni w wyk. Zofii Kroll. — 17.50 Chwila Biura Studiów. — 18.00 Wiadomości sportowe. — 18.05 Wiadomości sportowe. — 18.10 (Lw.) Chór Kozaków Dońskich — (płyty). — 18.20 Koncert współcz. muzyki rosyjskiej w wykon. Krak. Kameralnego Zesp. Instrumentalnego, pod dyr. Fr. Nierychły. — 18.50 (Lw.) Wiadomości sportowe lokalne. — 18.55 (Lw.) Program na jutro. — 19.00 „Rywalki“ — scena z powieści Poli Gojawiczyńskiej „Rajska jabłoń“. — 19.20 Pieśni Szwajcarii francuskiej w wykonaniu męskiego chóru „Echo“, pod dyr. Wł. Raczkowskiego. — 19.35 (Lw.) „Rola nauki w kulturze współczesnej“ — odczyt. — wygł. dr Mieczysław Piszczkowski — na wszyst. Rozgł. P. R. — 19.50 Pogadanka aktualna. — 20.00 (Lw.) „W jesiennym nastroju“ — koncert w wykon. orkiestry Tad. Seredyńskiego. — W przerwie o 20.20: „Kącik humoru“ — Jan Aleks. Zaremba opowie bajki i przypowieści Łużyckie. — 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 Koncert chopinowski w wykon. Róży Etkin-Moszkowskiej — fortepian. — 21.45 Kwadrans poetycki: „Bajki“ — Adama Mickiewicza. 22.00 Koncert popularny Orkiestry Wileńskiej, pod dyr. Wł. Szczepańskiego. — 22.50 Dziennik wieczorny — Przegląd prasy i komunikat meteor. — 23.00 (Lw.) „Studio młodych“: Jerzy Dąbrowicki — poezje, Karol Mirek — gawęda podhalańska, Feliks Zandler — wesoła poezja.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.20 Brno. „Nowości literatury polskiej; Kaden, Bandrowski, Kuncewiczowa“ — pogad.
19.30 Praga. „Czart i Kasia“ — opera Dworzaka.
20.30 Droitwich. „Księżniczka Flavia“ — — słuchowisko muz. Romberga.
21.00 Mediolan. Koncert symfoniczny.
21.30 Radio Paris. „Cantegril“ — opera Ducasse'a.
21.30 Strasburg. Koncert symfoniczny.
23.00 Droitwich. „Maria Egiziaga“ — misterium Respighiego.

LAMPKI NAGROBKOWE marki „POLO“ zawsze najpewniejsze w paleniu. Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw. POLO 2658

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KORONKI
ręczne, tabletki. Najtańsza Wytwórnia Freilich, Sykstuska 21.

FORTEPIANY, PIANINA gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia **HANAK** Piłsudskiego 21, I. p. 189

NAPRAWA TOREBEK DAMSKICH
oraz sprzedaż najmodniejszej galanterii skórzanej po cenach najniższych tylko PRACOWNIA RYMARSKO - GALANTERYJNA N. BARER, Lwów Sykstuska 2, obok firmy „Salamandra“ 1863

MOTOR
100 koni, ssąco-gazowy wszelkie motory i maszyny najtaniej: Katolicka Wystawa Maszyn — Sapiehy osiem. 7532

DOM
murowany z powodu wyjazdu sprzedam. Lwów — Lewandówka, — Bartosza Głowackiego 17. 7533

KAMIENICĘ
na ukończeniu sprzedam. — Wiadomość: Bema cztery drzwi pięć. 7534

OKAZYJNIE
sprzedam samochód Citröen 6 cylindrowy — po remoncie. Bliższe informacje: — Lwów, ulica Św. Marcina 25, Fabryka wędlin. 7535

FORTEPIAN
krótki, krzyżowy, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Wiadomość: — telefon nr. 279-55. 7536

NAUKA

WSZYSTKIE NIEMIECKIE LEKTURY.
Egzaminowe przygotowanie młodzieży, dorosłych. Kurkowa 26, II. 9. 7526

LOKALE PRZEMYSŁOWE

SKLEP
z wystawą, do wynajęcia ul. św. Mikołaja 3. 754?

MATRYMONIALNE

PANNA
lat 34, posiadająca dom i gotówkę, pozna pana na stanowisku, od 35—50. Listy Adm. „Los“. 7545

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

MĘŻCZYZNA
średniego wieku, ciężko nawiedzony, gorąco polecany z duchowej strony, jako uczciwy, godny zaufania, szuka posady, jako dozorca domu lub t. p. — Łaskawe zgłoszenia pod P. Km. 7551

ZGUBIONO

UNIEWAŻNIAM
zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko — Wasyl Serotiak, Lwów ul. Piastów 6. 7527

RÓŻNE

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość“. Kotlarska 12/I. 616

STROI,
naprawia fortepiany najtaniej: Smutny, Zofii 20, telefon 215-98. 7525

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

2 POKOJE
i kuchnia, komfortowe, na I. piętrze. Lokal sklepowy na fryzjernię, wędliniarnię i t. p. do wynajęcia w nowym domu, Pochyła 2 (róg Kadeckiej) tel. 214-51. 7513

POKÓJ
komfortowy do wynajęcia. Ostrołęcka Boczna 10. — Tefelon 265-41. 7517

CZTEROPOKOJOWE,
pięciopokojowe, frontowe słoneczne, pełnokomfortowe do wynajęcia. Wiśniowieckich 1. 7521

WYNAJMIE
pokój, profesor niemłody, samotny, w inteligentnej, polskiej rodzinie, możliwie na łonie przyrody (ogród, łąka), we Lwowie lub okolicy, ale nie dalej 20 kilometrów od Lwowa. Cena obojętna. Oferty do Dziennika Polskiego, okazicielowi paszportu Nr. 69. 7312

POKÓJ
komfortowy, umeblowany dla osób na stanowisku, do wynajęcia. Listopada 33. 7519

POKÓJ
od gospodarza, śliczny, osobne wejście, ewentualnie meble. Tarnowskiego 54. 7520

NOWY DOM,
dwupokojowe, pełnokomfortowe, słoneczne, do wynajęcia. Tel. 225-77. 7522

MIESZKANIE
sześciopokojowe, pełnokomfortowe, parter — do wynajęcia od 1 listopada, przy ul. Mochnackiego 38. 7530

CZAPKI STUDENCKIE hurtownia, detaliczni, oraz najnowsze kapelusze męskie, czapki wojskowe, cywilne poleca Wytwórnia chrześcijańska **JAN WITTMAN Lwów, Trybunalska 1.** 5025

POKÓJ
naprawdę ładnie, wygodnie umeblowany, nowoczesny komfort, utrzymanie, do wynajęcia. 22-go Stycznia pięć, m. dwa. 753.

SŁONECZNY
dwuosobowy pokój, utrzymanie, Ziemnowiczowa. — Ponińskiego 23, parter. 7537

PIĘKNE
cztery pokoje, 2 przedpokoje z przyn. pełnokomfortowe, I p., balkon, od 1-go listopada r. b., ul. Głęboka sześć. Oglądać między 11 a 1 i 4—6 popoł. 7538

SŁONECZNY
balkonowy pokój odnajmę. Łyczaków 34, drzwi nr. 13, od 3—5. 7539

4 POKOJE,
kuchnia, komfort, do wynajęcia, plac Akademicki 3.

POTRZEBNY
pokój z całym utrzymaniem, komfort — okolica ul Akademickiej — śródmieście — zgłoszenia zaraz, na ul. Batorego 6. Rozgłośnia T. Lisiewicz. 7546

POKÓJ
dwuosobowy, frontowy — jasny, umeblowany, osobny wchód, przedpokój — Supińskiego 19, m. osiem. 7529

MIESZKANIE
2 i 3 pokojowe, pełnokomfortowe od listopada, tanio wynajmę. Grochowska 20. 7540

ELEGANCKO
umeblowany pokój, separowany, dla urzędnika ul. Hofmana 7, m. siedem. 7541

CZTERY POKOJE,
komfortowe do wynajęcia. Sykstuska 43 A, tel. 211-72. 7542

TRZY POKOJE
nyża, kuchnia, słoneczne, komfortowe, wolne, czynsz 73 zł. Potockiego 110. 7543

ŁYCZAKOWSKA 233.
Pełnokomfortowe mieszkania słoneczne, woda, ogród, wolne: 3 pokoje, kuchnia, hol, taras, 1 pokój, kuchnia, przedpokój. 7544

TRZY POKOJE,
kuchnia, do wynajęcia, Krótka 11, czynsz 70 zł. 7548

MIESZKANIA
3 pokojowe, na parterze i II piętrze, pełno-komfortowe, system korytarzowy, od zaraz do wynajęcia w nowoczesnej kamienicy, przy Łyczakowskiej 33, obok Zakładu Głuchoniemych. 7488

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

ZYBLIKIEWICZA 4.
Piękne mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, komfort, 94 zł. 50. 7528

TRZY POKOJE,
kuchnia, do wynajęcia, Gródecka 51. 7550

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie naoślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym **„Dziennika Polskiego“**

Przetarg na dostawę odlewów cylindrów parowozowych

Centralne Biuro Zakupów zawiadamia o przetargu, który odbędzie się dnia 19-go października 1937 roku, na dostawę odlewów cylindrów parowozowych.

Szczegółowe ogłoszenie zamieszczone jest w „Monitorze Polskim“ z dnia 2 X. 1937, Nr. 227. 2677

Sygn. B. 510

Obwieszczenie o I. licytacji

Zarząd Ziemskiego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie w likwidacji ogłasza niniejszym po myśli art. 15 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 812, że celem ściągnięcia zaległości ratalnych zpn. i kosztów z długoterminowej pożyczki hipotecznej, ciężącej w stanie biernym niżej wymienionych realności, odbędzie się dnia **10 listopada 1937 r.** o godz. 10-ej przedpołudniem przed notariuszem Tadeuszem **Nawrockim** we Lwowie, ul Batorego l. 9

PIERWSZA LICYTACJA

realności, obj. whl. 4284 i whl. 4317 ks. gr. gminy kat. **Zakopane,** w Sądzie Grodzkim w Zakopanem prowadzonej, przy ul. Sienkiewicza (bocznej) „Na Krupówkach“ położonych, stanowiących pensjonat tzw. „Biały Dom“ z ogrodem. Nieruchomość ta wedle wpisów na karcie „B“ stanowi własność **Anieli Chawłowskiej.** Cena wywołania za powyższe nieruchomości wynosi zł. 229.000·—. Wysokość rękojmi oznacza się na kwotę zł. 20.000·—. Przystępujący do licytacji winni złożyć rękojmię w kasie Ziemskiego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie w likwidacji, we Lwowie, ul. 3. Maja L. 5, w gotowiźnie lub w papierach wartościowych, które wedle obowiązujących przepisów mają bezpieczeństwo pupilarne. Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione powołanem wyżej rozporządzeniem. Wzywa się osoby trzecie, aby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień wykazały, że wniosły pozew o wyłączenie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania licytacyjnego, inaczej bowiem prawo tych osób nie będzie przeszkodą licytacii i nabywca uzyska prawo własności. Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać do dnia 7 listopada 1937 r. w biurze Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, ul. 3. Maja 5, od godz. 10 do 13-ej z wyjątkiem niedziel i świąt, a od dnia 8 listopada 1937 r. u notariusza wyżej wymienionego w godzinach urzędowych. Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacią oglądać wystawione na sprzedaż nieruchomości codziennie od godz. 8 do 18 z wyjątkiem niedziel i świąt. W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów, **druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku** (art. 49) **odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia,** nie wcześniej jednak niż po upływie dwu miesięcy od dnia pierwszej licytacji. Zarazem wzywa się władze i instytucje, powołane do zgłaszania podatków i innych danin publicznych, do zgłoszenia należności najdalej do dnia licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

We Lwowie, dnia 2 września 1937 r.

Ziemski Bank Kredytowy S. A. we Lwowie w likwidacji 2676

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów. ul. Zimorowicza 15.